Cena egz. 20 groszy

14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu ul. Mostowa 17; w Grudziądzu ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł miesięcznie; 8,85 zł kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł miesięcznie; 10.00 zł kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł, zagranicę 9.25 zł miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) Oddział w Bydgoszczy 1299.

Wychodzi od roku 1907. — Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstawicielstw: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 70 | BYDGOSZCZ, sobota dnia 25 marca 1939 r. | Rok XXXIII.

Ku czemu naród polski pójdzie?

Nie znamy tajników dyplomacji polskiej. Nie wiemy, co nasi dyplomaci mają za cele polityczne. Mało co nas to zresztą obchodzi, gdyż w decydujących wypadkach głos odzyskuje naród. Naród polski pouczony doświadczeniami całych wieków, a zwłaszcza pouczony zaborami, wie dokładnie, dokąd ma pójść i zna dobrze drogę swej podróży.

Przede wszystkim naród polski nikogo nie wyśle do Berlina, by się układać z Niemcami i by przyjmować z rąk niemieckich pokój germański.

Nie wystarczy jednak wiedzieć, dokąd naród polski nie pójdzie, ale trzeba wiedzieć, dokąd on pójdzie. Żeby to wiedzieć, trzeba zapytać się dziejów polskich. Ku czemu Polska szła przez wieki? Ku wolności! Wolność, nazywali nasi praojcowie wolnością złotą. Wolność, wolność polityczna, to jeden z najdrogocenniejszych skarbów polskiej urody życia. Za wolnością wzdycha nieustannie serce Polaka.

Wolnościowy system polityczny zwycięży też w wewnętrznych stosunkach politycznych naszego narodu. Ten wolnościowy system jest zarazem rękojmią, wolności zewnętrznej. To, co się wokoło nas dzieje, nie przeraża nas.

Bolejemy nad rozbiorem Czechosłowacji, nad utratą wolności politycznej tego narodu, ale to nas jeszcze nie napawa strachem. Wierzymy święcie w to, że przyjdzie czas, kiedy dla naszego narodu pobratymczego nastanie lepsza dola.

Wiemy, co znaczy utrata niepodległości i wolności politycznej.

To, co się stało z narodem czeskim, jest dla nas nauką, z której wyciągamy wszystkie wnioski.

Tam, gdzie chodzi o nasze bycie lub niebycie, nie będziemy się z nikim układać. *Samobójstwa politycznego nie będziemy popełniać.* Nie będziemy nikogo prowokować, ale równocześnie wiemy, że jest w Europie ideologia polityczna i jest system polityczny, który jest nieustającą prowokacją. O tym zdaje się, jeszcze wielu Polaków do tej pory nie wiedziało. Dziś zapewne już wszyscy o tym wiedzą.

Stąd też dziś już wszyscy wiemy, co nam czynić wypada. Wszelkie zakusy na naszą wolność, na suwerenność narodu jesteśmy zdecydowani odeprzeć największą siłą, siłą żelaza. Gotowość obrony orężem naszej wolności zewnętrznej, która leży poza wszelką dyskusją, obowiązuje do czegoś tych, którzy żądają od nas tej obrony.

Obrona państwa już dziś nie może być programem politycznym. Obrona wolności i niepodległości Rzplitej, obrona jej praw zwierzchniczych jest rzeczą zrozumiałą samą przez się. Nie ma serca polskiego, które by nie powiedziało: Dulce et decorum est pro patria mori — miło i zaszczytnie jest umrzeć za ojczyznę. Lepiej umrzeć z honorem, niż żyć w hańbie.

Dziś nie warto zastanawiać się, po czyjej stronie będzie zwycięstwo. Czy wojna będzie? *Dziś tylko jest jedna droga.* Droga wolnego i dumą narodową przejętego narodu.

Prócz obrony państwa chodzi o obronę godności, wolności, a przede wszystkim o obronę honoru i dobrego imienia narodu polskiego.

Naród polski pójdzie bronić swego honoru. Jest to jedyna droga. Ale wybór tej drogi przez naród obowiązuje tych, co narodem rządzą.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Układy Rzeszy z Litwą, Słowacją i Rumunią.

Niemcy zdobyły naftę rumuńską

Węgrzy zbrojnie przeszli granicę słowacką.

Na giełdzie paryskiej notuje się dalszą zniżkę. Oznacza to, że na horyzoncie politycznym nie widać większych przejaśnień ani możliwości natychmiastowego doprowadzenia do równowagi w Europie. Oczywiście, nie wolno zapominać, że

CZAS JEST NAJLEPSZYM LEKARZEM.

Dni płyną, zacierają się najostrzejsze kanty wydarzeń, łagodnieją kontury.

W każdym razie o to, co dotąd Hitler zrobił, — wojny nie będzie. Musiałby dalszymi zaborami sprowokować mocarstwa zachodnio-europejskie, aby doszło do zbrojnego przeciwstawienia się wzrostowi potęgi Niemiec. Jaki będzie — po Kłajpedzie — dalszy „rozkład jazdy“ Hitlera? Wymienia się

DUŃSKI SZLEZWIG, HOLANDIĘ, BELGIJSKĄ FLANDRIĘ, NIEMIECKĄ CZĘŚĆ SZWAJCARII.

Co się jednak stanie w rzeczywistości, trudno przewidzieć. Hitler doprowadził metodę zaskoczeń do doskonałości.

Nie można narzekać na brak wydarzeń politycznych. Dzień wczorajszy przyniósł ich sporo. Niemcy odniosły nowe sukcesy. Bo za cóż innego jak nie za poważny sukces uznać należy podpisanie umowy gospodarczej niemiecko-rumuńskiej, która faktycznie

PODPORZĄDKOWUJE RUMUNIĘ NIEMCOM.

Niewątpliwie korzystna jest również dla Niemiec umowa z Litwą o Kłajpedę, zrobiona na kolanie w Berlinie.

LITWINI MUSZĄ W DALSZYM CIĄGU „UTRZYMYWAĆ PORT KŁAJPEDZKI,

który bez eksportu litewskiego byłby w krótkim czasie skazany na śmierć.

Jak rekordowo szybko pracuje dyplomacja niemiecka, świadczy i to, że w tych samych paru godzinach został w Berlinie podpisany układ ochronny niemiecko-słowacki.

Pewnym powikłaniem są zajścia na granicy węgiersko-słowackiej.

WĘGRZY ZBROJNIE WYPROSTOWALI GRANICĘ ZE SŁOWACJĄ.

Za wyjaśnienie sytuacji i zwiększenie nadziei pokojowych uważa się — mowę tronową króla włoskiego Wiktora Emanuela. Mimo uchwał wielkiej rady faszystowskiej

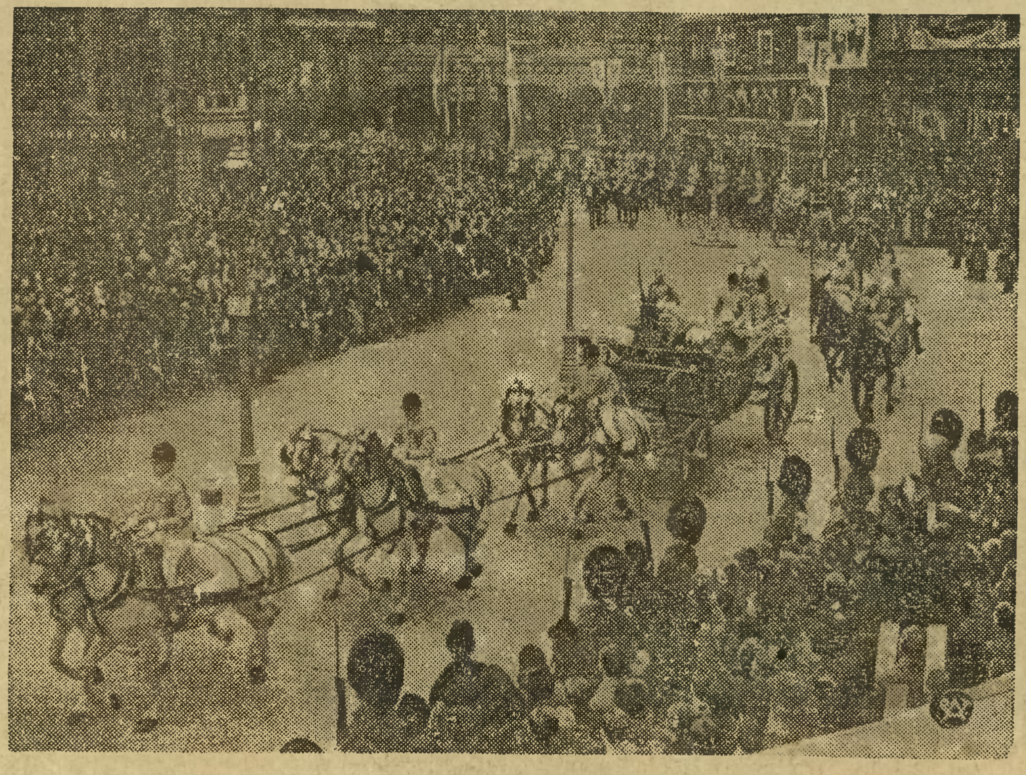
NIE TRACI SIĘ NADZIEI NA OSIĄGNIĘCIE POROZUMIENIA WŁOSKO-FRANCUSKIEGO.

Na marginesie wizyty prezydenta Lebruna w Londynie pracuje dyplomacja angielska i francuska. Francja zobowiązała się współdziałać z Anglią nad

POWSTRZYMANIEM DALSZYCH PRÓB HITLERA ZAPANOWANIA NAD EUROPĄ.

Przeciw dotychczasowym próbom nic się nie da zrobić. Na to i konferencja 18 państw nic nie pomoże.

Wizyta prezydenta Francji w Londynie.



Prezydent Lebrun w towarzystwie króla Jerzego VI w karocy dworskiej podczas uroczystego przejazdu ulicami Londynu do Buckingham Palace. W drugim powozie jedzie pani Lebrun w towarzystwie królowej Elżbiety.



Pierwszy przedstawiciel dyplomatyczny Słowacji w Polsce.

Dr Karol Klinowski, pierwszy przedstawiciel dyplomatyczny rządu słowackiego w Polsce.

Niemcy opanowały gospodarczo Rumunię.

Berlin, 24. 3. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Bukaresztu: Po długich układach, prowadzonych w przyjaznym duchu, podpisano w Bukareszcie **układ niemiecko-rumuński, tworzący podstawę do dalszej rozbudowy obustronnych stosunków gospodarczych.**

Jak stwierdzono m. in. w oświadczeniu, rządy niemiecki i rumuński zgodne są w ocenie, **że rumuńska produkcja kryje w sobie jeszcze daleko idące możliwości rozwoju.** Rumuńska produkcja może zostać przez celową organizację podniesiona, przez co może znaleźć powiększony zbyt w graniczących z Rumunią obszarach i w Wielkiej Rzeszy.

Niemcy oświadczyły w nowym układzie gotowość oddania do rozporządzenia w dziedzinie gospodarstwa rolnego i drzewnego swego doświadczenia oraz dostarczania gospodarszych urządzeń.

Niemcy i Rumunia zawarły układ, dążąc do pogłębienia gospodarczych stosunków obu krajów oraz mając na uwadze współpracę w obopólnym interesie, prowadzoną z szerokim rozmachem i planowo w dziedzinie ekonomicznej. Układ przewiduje, iż w uzupełnieniu tego układu opracowany zostanie wieloletni plan gospodarczy.

Plan gospodarczy ma zaspokoić niemieckie potrzeby importowe oraz brać pod uwagę możliwości rozwoju produkcji rumuńskiej, wewnętrzne potrzeby rumuńskie oraz konieczności rumuńskiego obrotu gospodarczego z innymi krajami.

Plan gospodarczy winien przede wszystkim być nastawiony na rozwój rumuńskiej produkcji rolnej. Przy tym zostanie m. in. wzięta pod uwagę uprawa nowych produktów rolnych oraz zwiększenie już istniejących upraw, przede wszystkim paszy, nasion oleistych i roślin dla wyrobu włókna. Zwrócona również zostanie uwaga na rozwój rumuńskiej gospodarki drzewnej i leśnej. Plan gospodarczy przewiduje dostawę maszyn i urządzeń dla kopalń w Rumunii.

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Ku czemu naród polski pójdzie?

Wszelka szlachetczyzna, chąca nas prowadzić w nieznanym kierunku, jest przeżytkiem. Gdy chwila nadejdzie, maszerować będziemy nawet bez rozkazu, aby bronić honoru Polski. Gotowość umierania z honorem gwarantuje nasze ostąteczne zwycięstwo.

Żaden gwałt nie może trwać wiecznie. W szczęśliwą gwiazdę germańską nie wierzymy. System polityczny germanizmu nosi w sobie zarodki śmierci. Spostrzegamy już początki tej agonii germańskiego systemu politycznego, ale spostrzegamy także początki agonii mądrości politycznej polskich germanofilów.

Zasoby sił antygermańskich tak w Polsce jak i w całej Europie są większe, niż siły progermańskie.

Przemysław Mariański.

—«:»—



Jak się gdańszczanie „cieszą" z odzyskania Kłajpedy.

Gdzie przebywa Korfanty?

„Polonia" katolicka donosi:

„Jak się dowiadujemy z najpewniejszego źródła, b. senator Wojciech Korfanty, który, jak wiadomo, przebywał ostatnio w Pradze, znajduje się obecnie po zajęciu Czechosłowacji przez Hitlera poza granicami tego kraju".

W zwierciadle dnia

Halifax i Bonnet pracują w Londynie w pocie czoła, przygotowując miksturę na zaborczość niemiecką. Najgorsze jest to, że nie mogą sie zdecydować, jak to lekarstwo ma wyglądać.

Jak się zdaje, Anglia i Francja widziały by najchętniej, gdyby Niemcom przeciwstawił się zwarty blok wszystkich niemal państw europejskich. Blok ten ma być stworzony na konferencji, w której miałoby wziąć udział — jak się już teraz mówi — nie 9. ale... 18 państw.

Większość państw nie wykazuje jednak ochoty do wojowania przy pomocy deklaracji. Nic dziwnego: tyle już deklaracji i konferencyj było. a Hitler robi, co chce.

Jak dotąd, tylko Rosja Sowiecka wyraziła zgodę na przystąpienie do takiej deklaracji.

* * *

Ale Anglikom najbardziej chodzi o Polskę. Opinia angielska zdaje się zupełnie rozumieć rezerwę Polski. „Manchester Guardian" pisze:

„Współpraca Polski z Anglią i Francją w jakiejkolwiek defensywnej koalicji dla utrzymania pokoju europejskiego jest ważniejsza aniżeli współpraca z jakimkolwiek innym mocarstwem w Europie, ważniejsza niż współpraca z Rosją lub Jugosławią chociaż oczywiście współdziałanie obu tych państw jest również bardzo cenne. Polska bowiem jest sąsiadem Niemiec i posiada znakomitą armię".

Pismo wzywa do udzielenia gwarancji natury wojskowej Polsce. obawiając się, że manewry niemieckie mają na celu zneutralizowanie Polski na wypadek ekspansji niemieckiej na Rumunię".

* * *

Islandia nie zgodziła się na oddanie koncesji lotniczej Niemcom. Jest to jeszcze jeden dowód powszechnych nastrojów przeciwniemieckich.

(hk).

Niemcy zdobyły naftę rumuńską...

(Ciąg dalszy).

Zostaną założone niemiecko-rumuńskie towarzystwa celem eksploatacji miedzi, siarki i żwiru w Dobrudży, rud chromowych w Banacie i rud manganowych.

Dalej przewiduje plan gospodarczy utworzenie wolnych stref, w których założone zostaną zakłady przemysłowe i handlowe. W wolnych strefach mogą być zakładane również składy i urządzenia przeładunkowe dla niemieckiej żeglugi.

Plan gospodarczy przewiduje poza tym **dostawę sprzętu wojskowego i przedmiotów uzbrojenia dla rumuńskiej armii, marynarki, broni lotniczej i przemysłu zbrojeniowego oraz powstawanie zakładów o charakterze publicznym.**

Traktat wchodzi w życie w miesiąc po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w czasie możliwie najkrótszym w Berlinie. **Traktat ma moc obowiązującą do 31 marca 1944,** jeżeli nie będzie wypowiedziany na rok przed upływem tego terminu, przedłuża się na czas nieograniczony. Wtedy traktat musi być wypowiedziany na rok czasu w końcu każdego kwartału.

Hitler mówi w Kłajpedzie o krzywdach niemieckich.

Berlin, 24. 3. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Kłajpedy, że po objeździe miasta kolumna wozów z kanclerzem Hitlerem na czele pojechała pod gmach teatru, do którego wprowadził kanclerza dr Neuman. **Kanclerz Hitler ukazał się po chwili na balkonie teatru,** witany przez gromadzonych na placu Niemców kłajpedzkich. Przemówił dr Neuman, kreśląc 700-letnią historię niemczyzny na ziemiach kłajpedzkich, po czym zabrał głos kanclerz Hitler, wyrażając swą radość, że Kłajpeda powróciła do wielkiej Rzeszy.

„Wprowadzam was z powrotem — mówił kanclerz — do tej ojczyzny, której nie zapomnieliście i która również was nie zapomniała". Wyrażając w imieniu narodu niemieckiego podziękowanie kłajpedzianom, że wytrwali w walce o swe prawa i przynależność do Rzeszy, kanclerz mówił dalej: **„Wróciliście do tej Rzeszy, która nie powierza swych losów obcym i zdecydowana jest nadal kierować swym losem nawet wówczas, gdy to innym się nie podoba. Poprzednie lata niedoli i biedy — niech będą nauką na przyszłość, czego się mogą Niemcy spodziewać od świata. Nie mamy zamiaru wyrządzać światu z tego powodu krzywdy. Jednak krzywda, którą nam wyrządzono, musiała znaleźć koniec".**

Wojska niemieckie zajęły cały obszar kłajpedzki.

Berlin, 24. 3. (PAT). Ogłoszono tu komunikat naczelnego dowództwa niemieckiego sił zbrojnych, z którego wynika, że **obsadzanie obszaru kłajpedzkiego zostało zakończone i przeszło bez zajść.**

Berlin, 24. 3. (PAT). Kanclerz Hitler z pokładu torpedowca „Leopard" dokonał przeglądu znajdujących się na redzie przed Kłajpedą jednostek niemieckiej marynarki wojennej, po czym znowu **udał się na pokład pancernika „Deutschland".** Wieczorem **flota niemiecka wyszła znowu na morze.**

Sejm litewski nie uznał zaboru Kłajpedy.

Kowno, 24. 3. (PAT). Jak się zdaje **sejm litewski żadnej uchwały w sprawie odstąpienia Kłajpedy nie powziął i prawdopodobnie uchwały takiej w ogóle nie powźmie.** Kwestia ta nie została przedstawiona sejmowi do uchwalenia.

Statki litewskie w Gdyni.

Gdynia, 24. 3. (PAT). Przybyły do Gdyni **3 handlowe statki litewskie ss. „Nida", „Kaunas" i „Utena". które opuściły Kłajpedę w związku z nowopowstałą sytuacją polityczną.**

Po przybyciu do Gdyni statki litewskie **napis na burcie „Kłajpeda", (określający port macierzysty), przemalowały na „Święta", nowy port macierzysty litewski.**

Statki litewskie opuściły Gdynię, udając się do Antwerpii.

Litwa ma wolną strefę w Kłajpedzie.

Berlin, 24. 3. (PAT). Układ między Rzeszą niemiecką i Litwą w sprawie przyłączenia Kłajpedy do Niemiec został podpisany w środę o północy.

Kowno, 24. 3. W Berlinie została podpisana umowa niemiecko-litewska w sprawie przekazania Kłajpedy Trzeciej Rzeszy.

W myśl tej umowy, unieważniającej odnośne przepisy Traktatu Wersalskiego, Litwa wycofa z Kłajpedy wszystkie swoje siły polityczne, wojskowe i gospodarcze. W celu załatwienia tych spraw zostaną mianowani przez Niemcy i Litwę specjalni komisarze.

Umowa ta zapewnia dostęp Litwie do morza w sposób następujący:

W porcie kłajpedzkim zostaje **wydzielona swobodna strefa dla państwa litewskiego oraz ułatwiona komunikacja kolejowa.**

Korzystanie z tej strefy zostało przyznane **na 99 lat.** Jako dzierżawę za tę strefę rząd Rzeszy uznał poczynione przez rząd litewski inwestycje w porcie kłajpedzkim, w okresie przebywania Kłajpedy w ramach państwa litewskiego.

Poza tym umowa niemiecko-litewska zawiera artykuł, poświęcony całokształtowi stosunków pomiędzy Niemcami a Litwą.

W myśl tego artykułu **obie strony wyrzekają się na przyszłość stosowania przemocy w stosunkach wzajemnych i niewstępowanie w jakiekolwiek bądź kombinacje z państwami trzeciemi, skierowane przeciwko układającym się stronom.**

Ten ustęp umowy jest uważany za pakt nieagresji pomiędzy Niemcami i Litwą, zbliżony do niemiecko-polskiej deklaracji z roku 1934.

Waldemaras jątrzy przeciw Polsce.

Kowno. 24. 3. Społeczeństwo litewskie zachowuje się zupełnie inaczej, niż społeczeństwo czeskie wobec agresji Niemiec. Nie tylko rząd zachował znacznie większą godność, lecz **i opinia publiczna zareagowała nie upadkiem ducha, ale buntem i godnością.**

„Lietuvos Aidas", organ półurzędowy, stwierdza, że Litwa ustąpiła jedynie przed brutalną siłą Niemiec, którzy złamali umowę z 1928 r., w jakiej zrzekli się raz na zawsze Kłajpedy. Utrata portu jest ciężkim ciosem dla państwa, lecz **wobec możliwości — albo utraty niepodległości, albo utraty Kłajpedy — wybrano mniejsze zło.** W całej Litwie będzie się odbywać zbiórka na rzecz Funduszu Zbrojeniowego. **W poselstwie niemieckim w Kownie, mimo że strzeżone jest przez silne posterunki policji, wybito szyby w późnych godzinach wieczornych.**

Zwolennicy b. dyktatora litewskiego Waldemarasa rozpoczęli gwałtowną akcję antyrządową. **Wskazują oni, że z Niemcami można się było dawno porozumieć, a natomiast prawdziwym wrogiem jest tylko Polska.** Pod wpływem tej agitacji w Wilkomierzu i w Kownie zniszczono kina, które wyświetlały filmy polskie.

Armia niemiecka będzie rządzić w Słowacji.

Berlin, 24. 3. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi: Ogłoszono **tekst układu ochronnego ze Słowacją, podpisanego przez Ribbentropa z jednej strony, z drugiej zaś przez Tiso, Tuka i Durczańskiego.**

Układ stwierdza na wstępie, że rządy niemiecki i słowacki — po oddaniu się państwa słowackiego pod ochronę Rzeszy — doszły do porozumienia w sprawie uregulowania układem wynikających z tego następstw. W tym celu doszło do porozumienia w sprawie następujących postanowień:

Art. 1. **Rzesza niemiecka obejmuje ochronę politycznej niezależności państwa słowackiego oraz nienaruszalności jego obszaru.**

Art. 2. Dla przeprowadzenia przejętej przez Rzeszę niemiecką ochrony, **niemieckie siły zbrojne mają w każdym czasie prawo tworzenia wojskowych urządzeń oraz utrzymywania w nich załóg w sile, uznanej przez Rzeszę za niezbędną,** w strefie, której granica od strony zachodniej przebiega przez granicę państwa słowackiego, od wschodniej zaś przez linię przechodzącą wschodnim krańcem Małych Karpat, wschodnim krańcem Białych Karpat i wschodnim krańcem gór Jawornickich. Rząd słowacki wyda zarządzenia, aby niemieckim siłom zbrojnym oddane zostały do dyspozycji potrzebne do tych urządzeń tereny. Rząd słowacki zgodzi się na **zarządzenia konieczne dla wolnego od cła zaopatrzenia wojsk niemieckich oraz wolnych od cła dostaw dla urządzeń wojskowych z Rzeszy niemieckiej.** W wyżej wspomnianej strefie wykonywać będą niemieckie siły zbrojne **prawa zwierzchnictwa wojskowego.** Osoby, posiadające obywatelstwo niemieckie, które na zasadzie prywatnej umowy zajęte są budowaniem urządzeń wojskowych w wyżej wspomnianej strefie, **podlegają sądownictwu niemieckiemu.**

Art. 3. Rząd słowacki organizować będzie własne siły wojskowe w ścisłym porozumieniu z niemieckimi siłami zbrojnymi.

Art. 4. W myśl przyjętego stosunku ochrony, **rząd słowacki będzie stale prowadził swą politykę zagraniczną w ścisłym porozumieniu z rządem niemieckim.**

Art. 5. Układ ten wchodzi natychmiast z chwilą podpisania w życie i **posiada ważność na okres 25 lat.** Obydwa rządy porozumieją się przed upływem tego okresu czasu w sprawie przedłużenia.

Wojska węgierskie przekroczyły granicę słowacką.

Budapeszt, 24. 3. (PAT). Węgierska agencja telegraficzna komunikuje: Ponieważ wyłoniła się potrzeba zabezpieczenia linii kolejowej, biegnącej doliną rzeki Ung, **węgierskie oddziały wojskowe obsadziły kilka punktów na zachód od doliny Ungu.** Jak wiadomo, linia graniczna między Słowacją a Rusią Podkarpacką nigdy nie była ustalona, co również w przeszłości dawało powody do ciągłych tarć. Spokój obecnie został przywrócony, ale w celu wyłączenia i na przyszłość wszelkich waśni, **mieszana komisja węgiersko-słowacka ustali ostateczną granicę.** W tym celu rząd węgierski szuka porozumienia z rządem bratysławskim.

Minister spraw zagranicznych rządu słowackiego przesłał na ręce węgierskiego ministra spraw zagr. **telegram, protestujący przeciwko temu, jakoby wojska węgierskie miały wkroczyć z Rusi Podkarpackiej na terytorium Słowacji, gdzie prowadzą akcję wojskową.** Minister Csaky odpowiedział ministrowi słowackiemu i przyrzekł zarządzić niezwłocznie śledztwo, o którego wyniku zawiadomi rząd słowacki. Równocześnie minister Csaky zwrócił uwagę rządowi słowackiemu, że **wschodnia granica Słowacji nie jest ustalona i jest możliwe, że z tego powodu powstały lokalne starcia miedzy wojskami słowackimi a węgierskimi.**

Pokojowa mowa króla włoskiego umożliwia porozumienie z Francją.

Rzym, 24. 3. W mowie tronowej Wiktor Emanuel przedstawił na wstępie bilans ostatniego 5-lecia swych rządów, po czym **omówił stosunek Włoch do innych państw oraz prace dokonane na polu ustawodawczym i finansowym.**

Król mówiąc **o stosunkach z Niemcami,** używał terminu: „oś Rzym — Berlin, wybudowana na wspólnocie życiowych potrzeb materialnych obu narodów".

Mówiąc o stosunkach z Anglią, Wiktor Emanuel III oświadczył, że „układy z dnia 16 kwietnia ub. roku stworzyły sprzyjające warunki dla długotrwałej i owocnej współpracy obu narodów".

Podkreśliwszy następnie szczególnie **przyjazne stosunki Włoch z Polską, Jugosławią, Węgrami i Albanią,** król przeszedł do stosunków włosko-francuskich, ograniczając się do stwierdzenia, że „rząd mój ustalił w nocie z dnia 17 grudnia r. ub., **jakie są zagadnienia, rozdzielające w tej chwili oba państwa".**

Sfery dyplomatyczne podkreślają **bardzo dużo pokojowych akcentów mowy tronowej.** Tak więc król, nie wypowiedział wbrew przypuszczeniom terminu „naturalne aspiracje", ani formuły „pokoju sprawiedliwego", lecz mówił wprost o pokoju, którego Włochy potrzebują.

Sfery francuskie są zadowolone, że monarcha, wyraziwszy potrzebę pokoju możliwie długiego, wskazał następnie na problemy wojskowe i ekonomiczne. Według powszechnego mniemania, **mowa tronowa może ułatwić nawiązanie bezpośrednich rokowań między Francją i Włochami.**

Czy Francja wystąpi z propozycjami wobec Włoch?

Paryż, 24. 3. Wiadomości nadchodzące z Rzymu są zupełnie sprzeczne. Jednocześnie sfery oficjalne włoskie i prasa podkreślają niezłomną solidarność z Niemcami i zapowiadają wspólną akcję w sprawie kolonii, a nieoficjalna opinia włoska i wypowiedzi osób blisko rządu stojących zdają się wskazywać na coś wręcz przeciwnego, **mianowicie na gotowość pertraktacji z Francją i Anglią.** Świat zadaje sobie pytanie, obserwując politykę włoską ostatnich dni: gra czy rzeczywista nieustępliwość.

Korespondent rzymski Havasa w komentarzu do przemówienia króla pisze: Deklaracja królewska zdaje się świadczyć. iż **Włochy nie zamierzają podejmować żadnej ini-**

(Dalszy ciąg na str. 7.)

Na marginesie

Żyjemy w czasach dziwnych i wielkich. W czasach wielkich przemian i decydujących nawrotów historii.

To nie tylko granice państw zmieniają się z dnia na dzień, nie tylko mapy tracą swoją ważność.

Wychodzą również z obiegu największe pojęcia, najbardziej zasadnicze ideały.

Na przykład:
HONOR.

Przywykliśmy wierzyć w honor jednostek i narodów. Słowo honor było zawsze wypisane nie tylko na sztandarach ale i w sercach. Za honor ginęły tysiące i miliony.

Dziś honor jest sponiewierany, przeliczony na drobne, zapomniany.

To nieprawda, że tylko Czesi wyrzekli się honoru za cenę półmiska z ochłapami namiastek. Prawda, że oni się upodlili bezprzykładnie. Za wolność i godność narodu nie potrafili przelać kropli krwi...

Ale — gdzież jest honor tych mocarstw, które pozwalają sobie pluć w twarz, bezprzykładnie się lekceważyć, wodzić się za nos, a jako na jedyny odruch podeptanej godności zdobywają się na — konferencje i „konsultacje"? Na takie same pakty, które właśnie w oczach wszystkich zostały podarte na strzępy...

A gdzież jest honor narodu, którego wódz co parę tygodni łamie dane uroczyście słowo, wyrzeka się fundamentów głoszonej przez siebie ideologii narodowej — dla urzeczywistnienia planów zaborczych?

Zaiste, trudno jest dziś szukać śladów honoru wśród wzburzonych odmętów teraźniejszości.

My, Polacy, mamy poczucie honoru we krwi. I nie sprzeniewierzyliśmy się mu.

Książę Józef Poniatowski ze słowami: „Bóg mi powierzył honor Polaków" — skoczył śmiertelnie ranny do Elstery.

Dziś Bóg powierzył honor Polski i Polaków każdemu z nas.

I potrafimy zań zginąć!

—«:»—

Humor polityczny.

BRATYSŁAWA — PRAGA.

Członkowie rządu słowackiego nucą sobie obecnie piosenkę:

„Ksiądz nam nakazował,
Żebym się całował
Z Hitlerem z Hitlerem..."

* * *

— Hitler zdecydował się przyjść z pomocą Słowakom.

— Na jakiej zasadzie, czy samostanowienia?

— Nie, na zasadzie kalodontu — wycisnąć ile się tylko da!

* * *

Praga depeszuje do Chamberlain'a:

Nie mamy już nic Niemcom do odstąpienia. Co robić?

Odpowiedź:

Nie tracić nadziei — przygotowuję konferencję — coś jeszcze na pewno się znajdzie.

(„Wróble na dachu").

CO SŁYCHAĆ?

— Wiesz, będziemy eksportować z Polski błoto do Ameryki...

— A to fatalne, a czym się będą obrzucali nasi politycy?...

* * *

— Po co właściwie Amerykanie kupują nasze błoto?

— Bo w nasze błoto doskonale rzuca się pieniądze.

* * *

— Niech mi pan powie, po co ta młodzież akademicka awanturuje się?

— Jak to, pan nie wie, przecież do tej pory nie obsadzony jest fotel wiceministra oświaty — młodzież jest bez opieki!..„

* * *

— Podobno nieprzyjęta przez min. Poniatowskiego delegacja z posłem Malinowskim na czele, udała się do drugiego Poniatowskiego na plac Marszałka Piłsudskiego.

— No i co?

— Proszę pomyśleć, mimo, że to Książę — przyjął od razu!

(„Wróble na dachu").

SŁOWACKA NIEPODLEGŁOŚĆ.

W rozmowie z szefem rządu słowackiego ks. Tiso ktoś zauważył:

— Zdaje się, że mamy ładną pogodę dzisiaj?

— Ano nie wiem — odpowiedział Tiso — muszę zadzwonić do sekretariatu Hitlera.

List z Paryża.

Hitler zjednoczył Francję.

Niemcy prą nad morze Czarne.

Czy Europa stawi opór niemieckiej zaborczości?

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego").

Paryż, w marcu.

Niedziela, 19 marca pozostawała pod znakiem alarmów rumuńskich. Wiadomość o wysłaniu ultimatum do Rumunii, w którym kanclerz Hitler miał żądać protektoratu gospodarczego nad Rumunią — spotkała się z zaprzeczeniem tak w Berlinie jak i w Bukareszcie. **Ale nacisk, wywierany przez Trzecią Rzeszę na Rumunię jest faktem.** Król Karol zwrócił się do rządów wielkich mocarstw z prośbą o pomoc. Odpowiedź Zachodu była, jak wiadomo, bardzo energiczna. Lord Chamberlain miał wysunąć **projekt ścisłej współpracy między Francją i Anglią z jednej strony, a najpotężniejszymi państwami w Europie Środkowej i Wschodniej, to jest Polską i Rosją z drugiej.** Kraje, współpracujące z Wielką Brytanią w celu powstrzymania naporu niemieckiego — miałyby otrzymać najdalej idącą pomoc tak w zakresie spraw gospodarczych, jak i wojskowych.

Odnosi się wrażenie, że to niezwykle zwarte stanowisko państw zachodnich i ta reakcja, która zaskoczyła Niemcy — wywołała **pewne otrzeźwienie w Berlinie.** Podobno nawet przerwano dalszą wojskową okupację kraju słowackiego. Naturalnie, Słowacja ma być w dalszym ciągu **prowincją niemiecką — lecz o innym trochę ustroju aniżeli Czechy i Morawy.**

Co zrobią Węgry?

Kwestia Rumunii i parcia Niemiec w stronę Morza Czarnego — która wczoraj groziła wybuchem najbardziej groźnych zatargów — nie przestaje zajmować opinii francuskiej. Według głosów prasy a przede wszystkim półoficjalnego „Tempsa" — **los tego kraju zależy w równej mierze od akcji państw zachodnich, jak i stanowiska, jakie zajmą najbliżsi sąsiedzi Rumunii.** W Paryżu panuje przekonanie, że w razie akcji państw zachodnich, ani Polska ani Rosja nie zachowa stanowiska obojętnego wobec parcia Niemiec nad Morze Czarne. **Lecz z wielkim niepokojem śledzi się politykę Węgier, w tej chwili rzeczywiście zagadkową.** I tak prasa francuska powtarza artykuł, zamieszczony w półoficjalnym dzienniku **„Uj Magyarorsag",** który odzwierciedla poglądy elementów radykalnych w stronnictwie rządowym. Otóż „Uj Magyorsag" podkreśla, że wszystkie sukcesy, jakie odniosły Węgry w ciągu ostatnich miesięcy — **zawdzięczają Niemcom.**

Ten półoficjalny organ wyraża przekonanie, że jeżeli Słowacja zechce wejść w orbitę państwa węgierskiego — a zechce z pewnością — to Trzecia Rzesza nie będzie się temu sprzeciwiała. **„W zamian za to** — pisze „Magyarorsag" — **Niemcy są w prawie oczekiwać pomocy Węgier w razie, gdyby zatarg europejski stał się faktem dokonanym".**

Tak samo agencja Havasa w swym telegramie z Budapesztu, określając politykę Węgier twierdzi, że polega ona na trzech czynnikach. Są nimi:

1. Dążenie Węgier w kierunku rewizji granic.

2. Ścisła przyjaźń z Niemcami.

3. Zwrócenie najbaczniejszej uwagi na Słowaczyznę.

Według doniesień urzędowej agencji Havasa, jako też korespondentów pism paryskich, interesy Węgier, według pojęć Budapesztu, mają opierać się nie tylko na aspiracjach historycznych, lecz również geopolitycznych.



Jak wspomnieliśmy, wiadomości te przyjęto w Paryżu zarówno z niechęcią, jak i z niepokojem. Wspólną granicę Polski z Węgrami powitano o tyle korzystnie, że **spodziewano się współpracy Polski, Rumunii i Węgier.** Oświadczenie się Węgier po stronie Niemiec doprowadziłoby wcześniej czy później do tej samej sytuacji, w jakiej znalazła się Czechsłowacja. I dlatego też jest trudnym do pomyślenia, żeby w Budapeszcie decydowano się na podobnie ryzykowe pomysły. W każdym razie politykę węgierską śledzi się w Paryżu jak najściślej.

Gwarancja wspólnego bezpieczeństwa.

Oczy Francji skierowane są na Londyn. Akcja Chamberlaina jest niezwykle energiczna. W. Brytania, wierna swojej zasadzie przeciwstawiania się każdej hegemonii — **stara się stworzyć wspólne porozumienie państw pośrednio lub bezpośrednio zagrożonych przez ekspanzję niemiecką.** Porozumienie to, według planu angielskiego, objęłoby Stany Zjednoczone, Anglię, Francję, Polskę, Rumunię, Jugosławię i wreszcie Rosję. W razie niespodziewanego ataku Niemiec — państwa te byłyby zobowiązane do natychmiastowej, wspólnej akcji. Idea ta przypomina **zasadę wspólnego bezpieczeństwa z tą różnicą, że ilość państw, biorących udział w tym porozumieniu — byłaby znacznie większa.** Zastanawianie się nad różnicami ustroju w poszczególnych, przeciwstawiających się pochodowi niemieckiemu państwach — schodzi w dzisiejszych czasach na drugi plan. Określenie Daladiera, że **Francja znajduje się w „ostatniej linii okopów" — jest poglądem całego społeczeństwa.** Z tego też powodu po niedawnej mowie prezydenta ministrów nastrój przyjazny wobec rządu wzmógł się wydatnie w kołach dotychczasowej opozycji. Kerillis oświadczył, że będzie pomagał rządowi, który musi stawić czoło niesłychanym trudnościom. Tak samo korzystne jest nastawienie prasy lewicowej. We Francji dokonała się w ciągu kilku dni **wspaniała mobilizacja wszystkich sił moralnych społeczeństwa.** Społeczeństwo jest bez porównania więcej zwarte i mocne, aniżeli we wrześniu przeszłego roku. **Jedność narodowa jest faktem dokonanym** — i tworzenie rządu wielkiej koalicji parlamentarnej jest nawet zbytecznym.

Europa nie ma wyboru.

Wszystkie sprawy ustępują na dalszy plan wobec rzeczy najważniejszej, jaką w tej chwili **jest naruszenie równowagi europejskiej** i konieczność położenia kresu tym metodom, jakich widownią stała się Europa. Zadania polityki zagranicznej ujmuje się tu prosto:

— Albo państwa europejskie, pragnąc zachować swą niepodległość, zjednoczą się w trwałej współpracy i będą stanowiły pewien wspolny, zwarty front — albo **poszczególne narody europejskie będą jeden po drugim padały ofiarą niespodziewanej napaści.** Wszystkie rachuby na porozumienie z Niemcami zawiodły. Oddawanie się iluzji rozmaitych paktów z Trzecią Rzeszą byłoby metodą wprost samobójczą. Te państwa, które pragną ratować swój niepodległy byt — muszą łączyć się w koalicję, mającą na celu powstrzymanie najeźdźcy. Inaczej zginą, pochłonięte przez wzburzone fale germanizmu. W tej chwili jest jeszcze na to czas. Lecz nie wolno zapominać, że **na zegarze dziejowym bije już ostatni kwadrans. Za pięć minut — może być za późno.**

Dr Tadeusz Kiełpiński.

Marcowe zaloty.



— Te nieznośne koty nie dają mi spać spokojnie!

Co zrobi Ojciec św.

wobec nieuniknionego starcia?

Miasto Watykańskie, 24. 3. (KAP) O znamiennym przemówieniu anglikańskiego arcybiskupa Canterbury w Izbie Lordów, w którym oświadczył **gotowość całego świata chrześcijańskiego do oddania się w walce przeciw nowemu pogaństwu pod przewodnictwem Papieża,** półurzędowy organ Watykanu „Osservatore Romano" nie umieścił dotąd żadnej wzmianki. Natomiast „Avvenire", organ włoskiej Akcji Katolickiej w artykule wstępnym, poświęconym omówieniu obecnej sytuacji, poświęca deklaracji wysokiego dostojnika kościoła anglikańskiego sporo miejsca. „Avvenire" pisze m. in.:

„Arcybiskup Canterbury jest zaniepokojony groźbą szantażu rosyjskiego, ale **w deklaracji swojej doszedł do przezwyciężenia skrupułów i wezwał do przygotowań wojennych.** Później, jakby wzamian za niebezpieczne ustępstwo, zwrócił się — śniąc z otwartymi oczyma — do swojej ulubionej idei, szlachetnie podzielanej przez starego lorda labourzystę Landsburyego, dotyczącej **porozumienia się przywódców chrześcijaństwa wszystkich kontynentów pod kierownictwem Papieża.** Troska apostolska Piusa XII jest rzeczą niewątpliwą, ale niewątpliwą jest także władcza wyższość Jego umysłu doświadczonego we wszelkiej ludzkiej przezorności i oświeconego natchnieniem Bożym. **Jeśli wołanie ludów o Jego najwyższą interwencję będzie zgodne z wolą Opatrzności, godziny i formy tej interwencji nie będzie się szukać w ścieraniu się namiętności i interesów rywali".**

—«:»—

Niemcy wyciągają rękę po Szlezwig.

Premier duński Stauning oświadczył w parlamencie duńskim, że **przywódca Niemców w Szlezwigu Clausen zaapelował do Berlina, aby „zrobił porządek z Danią tak, jak to zrobił z Czechosłowacją".**

Jeżeli istnieją Duńczycy, którzy-by mieli poprzeć taką akcję — zaznaczył premier — **będziemy ich traktować jak zdrajców ojczyzny.**

Z KRAJU

Samobójstwo dyrektora dóbr księcia Czartoryskiego. W Żegiestowie-Zdroju popełnił samobójstwo 33-letni Witold Pluciński, dyrektor dóbr ks. Adama Czartoryskiego w Konojadach, przebywający w Żegiestowie na wypoczynku. Denata znaleziono w jego pokoju z przestrzeloną skronią.

Wystrzegać się nieuczciwych kwestarzy. Wobec rozpoczęcia w dn. 25 marca br. ulicznej zbiórki przedświątecznej na rzecz bezrobotnych i ich dzieci, biuro Akcji Pomocy Zimowej komunikuje, że podczas ogólnopolskiej zbiórki gwiazdkowej w grudniu ub. r. zdemaskowana została grupa oszustów podszywająca się pod kwestarzy, skierowanych rzekomo przez zmyśloną firmę przemysłową.

Zawsze żyd na czele. W Grajewie zostało zakończone śledztwo w sprawie bandy przemytniczej, która naraziła Skarb Państwa na kilkaset tysięczne straty. Na ławie oskarżonych zasiądzie 30 członków bandy z fabrykantem żydem Saulem Hopnerem na czele.

Hucuł dożył 102 lat. W Luczy (pow. kołomyjski zmarł Hucuł Michał Moczerniuk w wieku 102 lat. Moczerniuk był do ostatniej chwili nadzwyczaj rześki i oddawał się z zapałem myślistwu. Zmarły pozostawił 18 dzieci i 28 wnuków.

Z zemsty podpalił dom swego wychowawcy. 17-letni Zbigniew Wolak, uczeń jednej ze szkół olkuskich, z zemsty podpalił dom swego wychowawcy, Ludwika W. w Wolbromiu, wartości około 15 tys. zł. Pożar udało się w części zlokalizować. Wolak został zatrzymany.

Tajemnicza śmierć w kamieniołomach. Podczas pracy w kamieniołomach w Goleszowie, został przygnieciony spadającym kamieniem robotnik Jan Sztwiertnia i poniósł śmierć na miejscu, wskutek złamania kręgosłupa. Drugi robotnik Paweł Kamieniosz doznał obrażeń nóg i rąk.

Ulica o trzech nazwach i czterech domach. Mieszkańcy ulicy na Skarpie w Warszawie nie wiedzą na jakiej ulicy mieszkają. Najpierw ulica ta nazywała się Al. Legionów, (pozostały jeszcze latarki domowe z tą nazwą), potem Na Skarpie (przymocowano takie latarki), obecnie znowu przybito tablicę z napisem ul. Bartoszewicza. Przy tych trzech nazwach ulica ta ma cztery domy.

Cenny zapis na rzecz P. A. U. Właściciel ziemski śp. Stanisław Sozański zapisał na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie swe majątki leśne i rolne Kórnałówka z samborszczyźnie i tarnopolszczyźnie, przedstawiające wartość kilku milionów złotych. Trzy czwarte dochodów pobierać będzie P. A. U., jedna czwarta przeznaczona jest na cele charytatywne oraz na Bibliotekę Jagiellońską.

Co było przyczyną śmierci małżonków Stefaników? W Międzyrzeczu (pow. radzyński) w mieszkaniu Stefaników, rozegrała się nieznana na razie tragedia. Dr Ganczarski stwierdził, że 20-letnia Janina Stefanikowa nie żyje, a mąż jej, 27-letni Aleksander, jest ciężko chory. Stefanika w stanie groźnym odwieziono do szpitala. — Co było przyczyną śmierci Stefanikowej i ciężkiej choroby jej męża, wyjaśni śledztwo.

Dodatek dla urzędników w COP-ie. Z powodu wyższych kosztów utrzymania w COP, pracownicy państwowi otrzymają jednorazowy dodatek w kwocie od 100—200 zł.

Tablica pamiątkowa czy karabin maszynowy?

Zamość. Grupa profesorów gimnazjum zamojskiego wystąpiła z wnioskiem, by młodzież z własnych składek ufundowała tablicę pamiątkową ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Inicjatywa ta spotkała się ze stanowczym sprzeciwem większości młodzieży, która uważa, że inicjatorzy powinni uczcić pamięć Marszałka przez jakiś konkretny i pożyteczny czyn, a nie przez wmurowanie tablicy.

Zaproponwano więc, by za zebrane pieniądze zakupić dla zamojskiego pułku karabin maszynowy, lub jakąś inną część uzbrojenia.

Mimo tych obiekcyj stanowisko nauczycieli jest nieprzejednane. Młodzież zwleka jednak z płaceniem składek w przypuszczeniu, iż inicjatorzy zmienią jeszcze pierwotny zamiar i zdecydują się ostatecznie na uczczenie pamięci Marszałka przez złożenie daru dla Armii.

Proces komunistyczny w Pińsku.

25 komunistów, w tym kilku żydów skazano na karę więzienia.

Pińsk. Przed wydziałem zamiejscowym Pińskiego Sądu Okręgowego w Brześciu nad Bugiem toczył się wielki proces komunistyczny, który trwał trzy dni.

Na ławie oskarżonych zasiadło 25 osób. Bohaterami procesu byli: znana działaczka komunistyczna 30-letnia Esterna Milman, instruktorka Centr. Kom. Zw. Młodz. Komunistycznej, Gabriel Kosowski, żyd z Wilna, instr. Centr. Kom. KPZB na okręg brzeski; Piotr Świdziński, sekr. Rej. Kom. KPZB oraz 22 oskarżonych członków Zw. Młodzieży Komunistycznej.

Wszystkim 25 oskarżonym akt oskarżenia zarzuca, że w czasie od r. 1937 do końca 1938 byli oni czynnymi członkami Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi i należeli do Zw. Młodz. Komunist. Celem ich było dążenie do zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego oraz oderwanie od Polski części ziem północno-wschodnich i przyłączenia ich do ZSRR.

Do winy oskarżeni nie przyznali się uchylając się od wszelkich odpowiedzi.

Po 3-dniowej rozprawie i zbadaniu szeregu świadków, sąd udowodnił winę wszystkim 25 oskarżonym i skazał: Esterę Milman na 12 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 15. Gabriela Kosowskiego na 8 lat z pozbawieniem praw na lat 10, Piotra Świdzińskiego na 8 lat z pozbawieniem praw na lat 8, pozostałych oskarżonych na kary od 6 do 2 lat więzienia.

Z Wisły wyłowiono
zwłoki matki z dzieckiem w objęciach.

Warszawa. Z Wisły tuż za Wilanowem wyłowiono we wtorek zwłoki kobiety wraz z dzieckiem. Trzymała ona kurczowo dziecko w objęciach.

Wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, iż jest to 29-letnia Władysława Guzowa, mieszkanka wsi Kępa Glinicka, gm. Karczew. Pomiędzy nią a jej małżonkiem dochodziło często do awantur i sporów na tle majątkowym. Guzowa po jednej ze sprzeczek postanowiła odebrać sobie życie.

Ponieważ jednak kochała swe dziecko i nie chciała zostawić go na pastwę swego męża — postanowiła zginąć w nurtach Wisły zarazem ze swym maleństwem.

Dwa nieszczęścia kolejowe.

Gniezno. Pociąg osobowy, jadący z Gniezna do Nakła, zdruzgotał dwukonną furmankę na przejeździe pod Ośnem. Ofiarami wypadku są 20-letni **Józef Zaborowski** i 27-letni **Józef Jóźwiak,** obaj z Jańcewa, powiat Żnin. Usiłowali oni minąć przejazd przed nadjeżdżającym pociągiem, co im się nie udało. Zaborowskiego umieszczono w szpitalu wągrowieckim. Doznał on wstrząsu mózgu i złamania obu nóg. Jóźwiąka, który doznał ogólnych potłuczeń, przewieziono do szpitala miejskiego w Gnieźnie.

Na stacji w Gnieźnie przejechany został podczas przetaczania wagonów przetokowy **Ludwik Gbiorczyk z Gniezna.** Śmierć nastąpiła na miejscu.

Ze Świata

— **Król szewców leci do Londynu.** Przemysłowiec czeski Jan Bata, który bawił w ub. tygodniu w Rumunii, wystartował samolotem z Bukaresztu do Belgradu, skąd ma się on udać do Londynu.

— **Spadkobiercy Lwa Tołstoja** otrzymali od rządu rumuńskiego 150 milionów lei odszkodowania za wywłaszczanie na rzecz państwa olbrzymich dóbr leśnych w Besarabii, które należały do słynnego pisarza.

— **Ruch prawo-stronny w Słowacji.** Na mocy rozporządzenia słowackiego ministerstwa spraw zagranicznych od soboty obowiązuje na terenie Słowacji ruch prawostronny. Najpoważniejsze trudności wprowadzenia ruchu prawostronnego nastręczyło w stolicy Słowacji Bratysławie.

— **Reorganizacja prac Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy we Francji.** We Francji ogłoszono dekret, wedle którego zarejestrowany bezrobotny jest obowiązany przyjąć wszelką pracę, zaproponowaną przez Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy. W razie odmowy, bezrobotny traci prawo do zasiłku na przeciąg roku.

— **Włoscy robotnicy rolni w Niemczech.** Odjechały pierwsze transporty włoskich robotników rolnych do Niemiec. Ogółem wyjechać ma w tym roku na roboty sezonowe do Niemiec 40 tys. chłopów włoskich.

— **Zwalnianie lekarzy-żydów w Pradze.** Władze wydały zarządzenie polecające zwolnienie z pracy wszystkich lekarzy-żydów, zatrudnionych w służbie administracyjnej oraz publicznych szpitalach.

— **Wyrok na mordercę Peggy Irene Pentcost wykonany.** W Londynie wykonano wyrok śmierci na Harry Armstrongu, który w dniu 2 stycznia w hotelu Lambeth zamordował Peggy Irene Pentcost.

Eksport polski do Włoch przekroczy 80 milionów zł. W wyniku podpisanego w Rzymie polsko-włoskiego układu handlowego i turystycznego sfery gospodarcze przewidują, że wartość eksportu polskiego do Włoch w r. 1939 przekroczy sumę 80 milionów zł.

— **Ostatni dar zmarłego Papieża.** Jak się okazuje, zmarły Papież Pius XI na dwa dni zaledwie przed śmiercią wydał rozporządzenie, by przekazano większą sumę pieniężną na rzecz uchodźców niemieckich i austriackich w Londynie. Dar Ojca św. został przesłany za pośrednictwem konferencji św. Wincentego a Paulo do stolicy Anglii.

— **Kim się urodziłeś?** Rozporządzeniem wiedeńskiej policji wszyscy żydzi, obywatele Niemiec, będą musieli się odtąd legitymować specjalnymi kartami identyczności stwierdzającymi ich pochodzenie. Przekroczenie będzie karane więzieniem oraz karą pieniężną.

— **Katastrofa lotnicza pod Modena.** Pod Modeną rozbił się samolot wojskowy, który wystartował z lotniska w Padwie. Pilot poniósł śmierć na miejscu. Przyczyny katastrofy dotychczas nie stwierdzono.

— **Listonosz, który przebył 300 tysięcy kilometrów.** Pewien listonosz w jednej ze wsi lotaryńskich, który przez 36 lat pełnił służbę w jednej i tej samej wsi, wyliczył, że w tym czasie przeszedł około 300.000 km. tj. przeszło 4-krotny obwód ziemi wzdłuż równika.

— **Niemieckie autobusy pocztowe.** Przed głównym urzędem pocztowym w Pradze pojawiło się kilka pocztowych autobusów, należących do taboru pocztowego Rzeszy. Autobusy te, malowane na czerwono, wzbudziły ogólną sensację.

Andrew Soutar

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego

70)

(Ciąg dalszy).

myślała przede wszystkim o zabarykadowaniu drzwi. O, dziwo! klucz tkwił w zamku od środka. To odkrycie więcej ją wstrząsnęło, niż gdyby wcale klucza nie było. Dargot by tego nie przeoczył. Po chwili namysłu doszła do wniosku, że Goby ma dla niej współczucie. Jednak na wszelki wypadek zastawiła drzwi ciężką komodą. Ucieszyła się widząc, że podróżna sukienka leży tam, gdzie ją zostawiła. Nikt jej nie ruszał.

Przebrała się z gorączkowym pośpiechem. W chwili, gdy rzucała na łóżko zieloną jedwabną toaletę, rozległy się rozpaczliwe zawodzenia kobiety, prawdopodobnie dawnej właścicielki tych strojów.

Ten posąg na dole.

Tknięta straszną myślą, Janith przycisnęła ręce do skroni, by uciszyć szalone pulsowanie krwi. Bo co mogło się kryć w marmurze?

Wiatr zaczął znów wyć i świszczeć i deszcz siekł w szyby. Janith odciągnęła roletę z zamiarem otwarcia okna. Niestety! poznała od razu, że tędy nie ucieknie. Tego okna nie otwierano zapewne od szeregu lat. Światło świec ukazało kraty od zewnątrz.

Janith zapłakała. Odeszła od okna i popatrzyła błędnym wzrokiem po ścianach. Teraz dopiero spostrzegła na ścianie w głębi ciemnozieloną portierę, sięgającą niemal od sufitu do ziemi. Mogły tam być drzwi. To przypuszczenie nie przestraszyło Janith, lecz dodało jej odwagi.

— To dlatego zostawili klucz w tamtych drzwiach — pomyślała.

W Janith ożył irlandzki duch. Pochwyciwszy wazon ze stolika koło łóżka, wyrzuciła zeń kwiaty i podeszła ostrożnie do portiery. Wydało jej się, że ciężkie fałdy zafalowały lekko. Mierząc na wysokość głowy człowieka, cisnęła z rozmachem wazon. Gliniane naczynie stuknęło o ścianę i — nic się nie stało. Janith wzięła świecę, podniosła wysoko nad głową. Drugą ręką odciągnęła portierę.

— Boże! przebacz mi — wyrwało się ze zbielałych ust dziewczyny.

Stała przed portretem w całej postaci kobiety, który by mogła być jej bliźniaczą siostrą. Zrozumiała, że patrzy na podobiznę zmarłej żony Dargota. Skorupa z rozbitego wazonu trafiła w usta portretu, dziurawiąc płótno. Uszkodzenie wyglądało jak rana na żywej twarzy.

Głośniej zawył wiatr, gwałtowniej zaszumiała ulewa.

— Biedaczko! Ach, biedaczko! — szlochała Janith. — Nie chciałam cię zranić, nawet na płótnie. O gdybyś mogła mi pomóc!

Oczy portretu spoglądały na nią jak żywe. Światło świecy grało na kasztanowatych włosach, nadając im połyski brązu. Różowe nozdrze zdawały się drgać, a klasyczny biust po prostu falował wzruszeniem.

— Bóg jeden wie, coś ty się musiała nacierpieć — powiedziała na głos Janith przyglądając się obrazowi. — Chyba zły duch postawił na drodze twego życia Dargota. Coś ty musiała przejść w tym przeklętym domu! I teraz jeszcze twój udręczony duch nie może się oderwać od ziemi. Będę się modliła, żeby Pan Bóg cię wyzwolił, żebyś wreszcie zaznała wypoczynku. Tylko mnie poratuj.

Spuściła portierę i wróciła do okna. Wzywała cichym głosem Dennisa, lecz już bez nadziei, że zostanie wysłuchana.

Gdyby go mogła zobaczyć w tej chwili, pewnie by wpadła w jeszcze większą rozpacz, bo żaden błędny rycerz nie był w gorszych opałach. Właśnie światło reflektorów padło na napis na białej desce, przybitej do słupa: „Do Stoney Ridge 15 kilometrów". Dennisowi wydało się, że widmowa postać daje mu znaki. Janith, nie Janith! Skręcił z szosy w wąską wiejską dróżkę. Im dalej, tym koleiny były głębsze, tym gorsze wyboje. Dennis zaczął się obawiać, czy przesądny strach nie pcha go na oślep w niesamowitą awanturę. Wzburzony umysł nie mógł zrozumieć, że w fakcie przeobrażenia się białego drogowskazu w ludzką postać było coś bardzo znamiennego, coś graniczącego z cudem. Postać ta ukazywała się ponownie, ilekroć Dennis tracił pewność, że jedzie w dobrym kierunku. U rozstajnych dróg biały słup wyrósł jak spod ziemi, jakby człowiek wyskoczył na smugę światła z wołaniem:

— Naprzód! Naprzód!

Jednak Dennis zawiódł się na tym przewodniku. Wóz zaczął zjeżdżać po ostrej, zdradzieckiej pochyłości z niebezpiecznym zakrętem na dole wzdłuż wezbranego strumienia. Hamulce zgrzytnęły przeraźliwie, wiatr zaśmiał się drwiącym poświstem. Tylne koła uniosły się w powietrze i maszyna runęła do wody.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niemcy zdobyły naftę rumuńską...

(Dokończenie).

cjatywy rokowań z Francją, lecz że oczekują one jakiegoś gestu ze strony francuskiej. Podkreślić należy, jako objaw pomyślny, iż król taką samą uwagę poświęcił stosunkom angielsko-włoskim, jak i niemiecko-włoskim. Wobec powyższego w niektórych kołach zagranicznych Rzymu panuje przekonanie, iż **Mussolini w swym niedzielnym przemówieniu da wyraz tendencjom umiarkowanym, tzn. nie powie nic takiego, co mogłoby jeszcze bardziej skomplikować sytuację na Morzu Śródziemnym.**

3-ci dzień prezyd. Lebrun w Londynie

Londyn, 24. 3. W czwartek — w trzecim dniu pobytu — prezydent Lebrun złożył **wieniec u grobu Nieznanego Żołnierza,** po czym wraz z małżonką był podejmowany przez angielską parę królewską śniadaniem w zamku Windsor.

Dużą sensacją był fakt, że **izby gmin i lordów przyjęły w Westminster Hall prezydenta Lebruna,** zrywając po raz pierwszy z odwieczną tradycją, w myśl której izba gmin była niedostępną dla jakiegokolwiek władcy, lub szefa państwa.

Pani Lebrun odwiedziła katedrę katolicką Westminster. Po południu prezydent Lebrun i pani Lebrun zwiedzili „National Gallery". Około godz. 18 udali się na Downing Street, gdzie byli przyjęci przez panią Chamberlain. Wieczorem byli podejmowani obiadem przez lorda Halifaxa. W obiedzie tym wziął udział również król i królowa Maria.

—«:»—

Gen. Żeligowski i Dudziński u premiera.

Warszawa, 24. 3. (PAT). P. prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął wczoraj posłów na sejm gen. Lucjana Żeligowskiego i Juliusza Dudzińskiego.

Mniej uroczystości i obchodów a więcej pracy!

Słuszna instrukcja Ministerstwa Oświaty.

Warszawa, 24 3. (Tel. wł.) Ministerstwo Oświaty rozesłało kuratoriom szkolnym doniosłe wytyczne o podniesieniu poziomu nauczania w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym. W szkolnictwie nie powinno się marnować czasu na konferencje dyrektorskie i nauczycielskie. Młodzież szkolna nie powinna być przeciążana pracą domową. Zalecone zostaje zwrócenie szczególnie bacznej uwagi na przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne w szkolnictwie Szkoły średnie i zawodowe umożliwić mają należyty dopływ młodzieży wiejskiej. W końcu władze nadzorcze zacelają ogIędność w organizowaniu uroczystości i obchodów, by nie przeciążać zbytnio młodzieży

W nowym roku szkolnym 1939-40 wprowadzona będzie w życie nowa organizacja I i II klas szkół dokształcających. Równocześnie zastosowana będzie praktyczna nauka w szkołach zawodowych i w tym celu rozszerzone będą warsztaty szkolne. (r)

Podarek imieninowy dla Naczelnego Wodza

od dzieci szkół powszechnych miasta Grudziądza.

Grudziądz. W dniu imienin naczelnego wodza marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza odbyła się w pięknie udekorowanej sali teatru miejskiego uroczysta akademia, w czasie której wręczono p. płk. Świtalskiemu czek na sumę 623 32 zł, złożone przez dzieci grudziądzkich szkół powszechnych, z przeznaczeniem na Fundusz Obrony Narodowej Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem przez chór szkolny pieśni „Do czynu" i „I Brygady", a po zarecytowaniu przez młodzież okolicznościowych deklamacyj, wygłosiła obszerne przemówienie uczennica Agnieszka Paszkowska, zaś jeden z uczniów wręczył p. płk. Świtalskiemu czek jako podarek imieninowy dla Naczelnego Wodza od dzieci szkół powszechnych miasta Grudziądza. Z kolei wygłosił serdeczne przemówienie p. płk. Świtalski, dziękując dzieciom grudziądzkim za tak piękny dar. Ostatnie podniosłe przemówienie wygłosił p. inspektor szkolny Frankowski i wzniósł okrzyk na cześć naczelnego wodza marszałka Śmigłego-Rydza. Po odegraniu przez orkiestrę wojskową wiązanki pieśni legionowych i odśpiewaniu przez dziatwę pieśni „Marszałek Śmigły-Rydz", zakończono uroczystą akademię.

Nowe herby miast.

Ostatnio zostały zatwierdzone m. in. herby miast Lwówka (wojew. poznańskie) i Tczewa

Herb miasta Lwówka ma w polu błękitnym lwa złotego wspiętego w prawo, z językiem i pazurami czerwonymi.

Herb miasta Tczewa ma w polu srebrnym gryfa czerwonego, wspiętego w prawo, z dziobem i pazurami złotymi, z językiem czerwonym.

Kupcy gdańscy nie życzą sobie przyłączenia Gdańska do Rzeszy.

(Od nowego korespondenta gdańskiego „Dziennika Bydgoskiego").

Gdańsk, 24. 3. Włączenie Kłajpedy do Niemiec największe wrażenie wywołało niewątpliwie w Gdańsku. Członkowie partii narodowo-socjalistycznej, część jej, którą nie zabrano do Kłajpedy dla witania kanclerza Hitlera, szeptała po kątach o niespełnionych przyrzeczeniach i obietnicach. Mówiono o tym, że **„sprawa Gdańska nie została jeszcze załatwiona"** mimo wieloletnich zapowiedzi i pogróżek. Kiedy jedna część społeczeństwa gdańskiego nie kryje swego zawodu, o tyle inni chodzą zadowoleni. Sytuacja wewnętrzna w Gdańsku bawi ich, sami częściowo biorą w tej obawie czynny udział. ale **przyłączenia do Rzeszy nie życzą sobie bynajmniej,** bo wiedzą, że warunki życia uległyby pogorszeniu.

Korespondent Wasz miał możność przeprowadzenia rozmowy z jednym z członków sztabu partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku, który stwierdził, **że na najbliższe miesiące przyłączenie Gdańska do Rzeszy nie rokuje żadnego powodzenia.**

„Armia polska — stwierdził mój informator — **przedstawia zbyt groźnego przeciwnika dla Niemiec w obecnej chwili. Zaatakowanie Polski, czy też wdanie się w wojnę o Gdańsk w obecnej chwili, kiedy Niemcy jeszcze zajęte są wchłanianiem do swego organizmu nowych nabytków, byłoby samobójstwem dla Niemiec. Jeżeli ma być wojna, to musi ona być w bieżącym roku, dopóki mocarstwa zachodnie nie zdążą uzupełnić luk w zbrojeniach, ale nie będzie jej o Gdańsk i nie prędzej jak na jesień.**

Uwagi te i wynurzenia bynajmniej nie wyczerpują jeszcze sytuacji w Gdańsku. Poza kulisami partyjnymi rozgrywają się poważne tarcia. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o stosunek katolików do partii. W ostatnim czasie na terenie Gdańska zanotowano liczne wypadki wywierania presji na katolików, by porzucili wiarę swoją, a dzieci nie posyłali na naukę religii.

Oczywiście te poczynania nie przysporzyły ruchowi narodowo-socjalistycznemu zwolenników. Liczba członków partii i organizacyj narodowo-socjalistycznych w Gdańsku nie zmniejszyła się wprawdzie, ale członków tych kierownictwo nie jest pewne. W tym niedowierzaniu względem dołów partyjnych należy również szukać prawdziwego powodu przedłużenia kadencji „Volkstagu". Otóż Niemcy doszli do przekonania, że poważna liczba obywateli gdańskich narodowości niemieckiej mogłaby albo głosować na listę polską, albo na znak protestu wstrzymać się od głosowania. Spowodowałoby to z jednej strony wzrost głosów polskich, a z drugiej przyczyniłoby się do tego, że na wybór jednego posła trzebaby o wiele mniej głosów niż w ostatnich wyborach.

Obecnie Polacy mają 2 posłów, ale w wypadku wstrzymania się kilku tysięcy osób od wyborów, liczba posłów polskich podniosłaby się na 3 względnie nawet 5 posłów.

Taki wynik skompromitowałby ruch narodowo-socjalistyczny i przywódców tego ruchu raz na zawsze, to też załatwiono sprawę dekretem. **Wasz.**

Sprawa red. Mackiewicza.

Warszawa, 24. 3. (tel. wł.). Wydział Wykonawczy Związku Dziennikarzy na posiedzeniu w dn. 23 marca br. postanowił zwrócić się do p Prezesa R. M. i Ministra Spraw Wewnętrznych z interwencją w sprawie zesłania do Berezy Kartuskiej red. St. Mackiewicza. Interwencja ta **nie odniosła skutku.** Wydział Wykonawczy postanowił poczynić dalsze kroki w tej sprawie.

* * *

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich zwołał nadzwyczajne walne zgromadzenie na dzień 26 marca. Na porządku dziennym m. in. sprawa redaktora St. Mackiewicza.

Gdy zostaliśmy o tym powiadomieni w redakcji rozpoczęliśmy poszukiwania. Na nasze telefony do rozmaitych władz odpowiadano nam, że nic nikt o niczym nie wie. Dopiero po godzinie 18 naczelnik wydziału polityczno-społecznego p. Jasiński zakomunikował nam, że Stanisław Mackiewicz został skierowany do Berezy, oraz, że będzie o tym wydany komunikat oficjalny.

Na prośbę rodziny o pozwolenie pożegnania się z aresztowanym i zaopatrzenia go chociażby w ciepłe palto — p. naczelnik Jasiński oświadczył. że jest to niemożliwe, bowiem Stanisław Mackiewicz już został wysłany z Wilna.

O godz. 20 otrzymaliśmy zapowiedziany komunikat oficjalny. Komunikatu tego nie zamieszczamy z dwóch względów. Primo: myśląca opinia polska łatwo sama zrozumie jakie to „grzechy" stały się powodem usunięcia głosu niezależnego publicysty, secundo — my jako najbliżsi współpracownicy Stanisława Mackiewicza od lat 15 tu z nim codziennie się stykając, nie możemy zgodzić się, aby na naszych łamach były wydrukowane".

Po aresztowaniu red. Mackiewicza.

Wilno, 24. 3. (tel. wł.). „Słowo" wileńskie wyszło z wielkimi białymi plamami. Zjawisko po aresztowaniu redaktora naczelnego zupełnie zrozumiałe. Byłoby źle, gdyby było inaczej.

Z części nieskonfiskowanej dowiadujemy się, w jakich warunkach nastąpiło aresztowanie. Czytamy w „Słowie":

„Wczoraj, w środę, 22 bm. o godz 15 aresztowany został i wysłany do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej redaktor Stanisław Mackiewicz.

* * *

Okoliczności, w jakich nastąpiło aresztowanie były następujące:

Wczoraj o godz. 1 do mieszkania redaktora Stanisława Mackiewicza zgłosił się jakiś osobnik, domagając się zobaczenia się z redaktorem. Ponieważ redaktor był nieobecny, oświadczono, że wróci do domu około godziny 3.

Gdy o godz 15, jak codziennie, przyszedł redaktor Mackiewicz do domu, na schodach został zaczepiony przez owego osobnika, który już zgłaszał się poprzednio. Nie zatrzymując się ani chwili w domu, Stanisław Mackiewicz udał się w towarzystwie owego pana w nieznanym dla jego bliższego otoczenia kierunku.

Oświadczenie zarządu Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich.

Wilno, dnia 22 marca 1939 r.

„Członek Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, redaktor naczelny „Słowa", jeden z najwybitniejszych polskich publicystów, uczestnik walk o niepodległość odznaczony Krzyżem Niepodległości, oficer rezerwy, b. poseł na Sejm. Stanisław Mackiewicz, został za działalność publicystyczną wysłany do obozu odosobnienia w Berezie.

„Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich uważając, że stosowanie podobnych represyj wobec dziennikarzy, którzy w swej działalności podlegają sądom korporacyjnym i państwowym, godzi nie tylko w jednostki, lecz w cały zawód, niwecząc wolność prasy, — wyraża w związku z powyższym stanowczy protest".

Masowa ucieczka Niemców

przez „zieloną granicę" pod Grudziądzem.

Grudziądz. Wzmożona czujność straży granicznej w związku z ujawnioną aferą restauratora Willi'ego Radzickiego i mechanika Zastraua ze Starego Błonowa (przemycali zawodowo Niemców przez „zieloną granicę" do Vaterlandu!) doprowadziła ostatnio do nowych osiągnięć. Ustalono, że przez „zieloną granicę" pod Grudziądzem usiłują masowo przedostać się do Prus Wschodnich — Niemcy z Wołynia!!! Władze policyjne stwierdziły, że w powiecie grudziądzkim przebywa bardzo wielu Niemców z Wołyńskiego, którzy czekają tylko okazji, by nielegalnie czmychnąć do Niemiec Jest niezmiernie charakterystyczne, że uciekinierzy ci zaopatrzeni są w marki niemieckie. Szereg osób przytrzymano. przeciwko dalszym dochodzenia są w toku.

„Wódz" Niemców na pograniczu

skazany na 7 dni bezwzględn. aresztu.

Grudziądz. Przed mniejwięcej dwoma tygodniami obchodzili Niemcy w Polsce t. zw. „Gedenktag" za poległych w wojnie światowej. W przygranicznym Łasinie tamtejsi Niemcy, omijając wyraźny zakaz władzy starościńskiej, uformowali nielegalny pochód sprzed hotelu Spitera czwórkami, krokiem marszowym, udali się na cmentarz ewangelicki. Ponieważ okazało się, że Niemcy łasińscy działali z rozkazu osławionego przywódcy mniejszości niemieckiej na Pomorzu von Körbera, właściciela wielkiego majątku w przygranicznych Jankowicach, władze administracyjne skazały go na 7 dni bezwzględnego aresztu.

—«:»—

Niedziela Uniwersytetu Poznańskiego na Pomorzu.

Dnia 26 bm. odbędą się następujące odczyty publiczne w miastach pomorskich:

Chojnice: (godz. 16, aula gimnazjum). Dr Stanisław Dedio — „Piękno odzyskanych Tatr" (z przeźroczami).

Grudziądz: (godz. 17, aula Gimnazjum Państw. im. Sobieskiego). Prof. U. P. Zygmunt Wojciechowski — „Bolesław III Krzywousty, odnowiciel i wykonawca polskiej polityki pomorskiej" (w 800-lecie zgonu).

Kościerzyna: (godz. 18, sala Domu Katolickiego). Doc. i zast. prof. U. P. dr Marian Jedlicki — „Stanowisko światowe Anglii".

Nakło: (godz. 18,15, aula Gimnazjum Państw. im. Krzywoustego). Dr Janusz Staszewski — „Dzieje wojenne Prus Wschodnich".

Włocławek: (godz. 17, sala Gimnazjum im. ks. Długosza). Dyr Zygmunt Mocarski — „Piśmiennictwo polskie na Mazowszu pruskim".

Wiadomości własne z Kłajpedy.

(z) Na teren Kłajpedy, dla uświetnienia powitania kanclerza Hitlera, wożono w samochodach ciężarowych i autobusach mieszkańców Prus Wschodnich, a nawet Gdańska.

W Kłajpedzie otworzona zostanie w najbliższym czasie szkoła oficerska. W Kłajpedzie i okolicy stacjonowane będą 2 pułki piechoty, 1 artylerii oraz 2 eskadry samolotów-wodnopłatów. W porcie Kłajpedzkim natomiast stacjonowana będzie eskadra torpedowców.

Rządy Niemców dały się już dotkliwie we znaki mieszkańcom. **Aresztowano ponad 300 osób,** które umieszczono w więzieniu. Część natomiast wywieziono do miejsca odosobnienia na terenie Prus Wschodnich.

Na terenie Prus Wschodnich zwracają uwagę na liczne transporty wojska niemieckiego jakie nadchodzą tam stale i posyłane są w głąb kraju. Obliczają, że w tej chwili w Prusach Wschodnich znajduje się około 100.000 żołnierzy niemieckich.

Rozmowy telefoniczne z Kłajpedą i Litwą

odbywają się normalnie.

Warszawa, 24. 3. (tel. wł.) Mimo ostatnich wydarzeń politycznych na terenie Kłajpedy i Litwy, międzypaństwowa komunikacja z Polską nie została przerwana i urzędy telekomunikacyjne przyjmują zgłoszenia na rozmowy prywatne. W ciągu ostatnich dwóch dni dał się zaobserwować wzrost rozmów z Kłajpedą i Kownem, co przypisać należy m. in. zainteresowaniem korespondentów pism zagranicznych, rozgrywającymi się tam wydarzeniami.

—«:»—

Zgon znanego kupca i przemysłowca.

Poznań, 24. 3. (Tel. wł.). Po dłuższej chorobie zmarł śp. Józef Czepczyński, właściciel Centralnej Drogerii i główny akcjonariusz fabryki chemicznej R. Barcikowskiego. Żył lat 75, pochodził z powiatu obornickiego, praktykę drogistowską odbył w Strzelnie w latach od 1879 do 1882 r.

—«:»—

— **Fabryka rakiet wyleciała w powietrze.** W Rosairo (Argentyna) nastąpił w fabryce ogni sztucznych wybuch, skutkiem którego całe zabudowanie fabryczne runęło w gruzy. W wypadku zginęło 12 robotników, a czterech odniosło ciężkie rany.

— **Powrót szwejków.** Do Pragi i innych miast czeskich(?) powracają liczni czescy żołnierze z oddziałów stacjonowanych dotąd na Słowaczyźnie lub Rusi Podkarpackiej.

Tabela wygranych

1 dnia ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I I II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. — 68153
10.000 zł. — 138723
5.000 zł. — 153741
2.000 zł. — 48688 54285 117020 101100 107162 150371
1.000 zł. — 89118 1053337 126167 14 3? 150344
500 zł. — 10296 11769 29408 37569 55919 99368 110860 141819 157657 162224
250 zł. — 3967 4531 7606 8573 17743 19944 22799 25576 64213 65462 67229 68900 71267 74903 84994 102635 105014 133282 157106 158674
PO 62.50

PO 125 ZŁ.

79 388 462 648 960 1654 3315 453 513 963 67 4227 91 786 5120 377 651 6234 42 421 7016 8070 299 419 584 10260 401 11201 673 962 12613 13461 14343 79 568 15611 803 979 16146 241 764 891 17259 879 18183 616 744 950 20283 439 907 21632 22377 722 99 23228 24663 63 25057 288 26077 345 27616 777 28088 350 430 543 29216 662 30926 31174 723 972 32315 52 668 819 33634 732 34444 81 36127 574 37794 38087 123 309 39041 217 357 482 40138 490 41807 42010 844 45107 499 780 46357 48403 49397 49941 50231 86 420 64 51388 407 52499 834 945 53447 579 618 745 54067 157 54 242 54 55138 823 901 56826 59299 695 60376 786 61040 73 165 837 62027 368 679 63620 7004 64091 65237 437 67507 949 69218 476 784 996 70057 44 193 711 71380 487 881 960 72126 961 73005 912 74026 287 431 81 751

78433 565 781 94 79046 521 82 986 80182 333 836 81043 673 938 84603 801 85105 209 86024 571 87602 77 88098 213 480 540 645 834 983 89155 609 51 90125 497 790 91285 370 92775 93143 78 957 94423 95138 568 96 675 861 97453 64 559 830 935 98136 230 99995 100059 340 101062 95 888 102535 635 855 103095 602 727 104021 960 105261 405 60 742 107313 108578 720 93 907 109660 789 110307 808 111650 112076 290 114380 697 116260 337 117708 341 118254 683 717 119151 339 120640 121594 123292 124475 125435 668 126093 560 676 712 31 842 127079 379 797 128104 8 16 636 129110 19 666 876 130243 666 833 131105 319 986 132174 392 898 133000 12 418 134531 135251 56 364 136832 52 137120 525 613 726 980 138030 405 43 955 139551 140202 534 141145 313 38 475 857 142081 722 143176 440 144402 615 145034 602 858 146328 147525 148739 947 77 149468 150002 786 152365 620 153203 17 395 154055 249 920 155617 156341 583 656 95 158110 159142 286 160149 353 162772 975 163081 288 644 756 831 164946.

PO Zł. 62.50

79 185 246 510 11 63 66 850 76 1029 233 496 801 985 2072 117 370 465 607 ?23 836 3? 939 69 5568 714 907 4531 5063 281 6610 811 907 7030 485 98 8013 275 664 838 988 9504 10137 339 945 871 11057 173 288 440 885 971 12098 168 346 846 924 13588 86 855 974 14124 304 661 77 94 846 51 15232 530 600 16411 670 777 944 17250 346 641 784 18277 479 19113 20 295 690 20664 714 999 21618 950 22238 328 488 642 23896 913 24385 483 55 564 70 25325 501 963 26968 76 27058 256 471 770 868 28181 275

707 42 819 29089 209 76 30029 94 97 172 466 500 898 975 31161 591 730 32580 840 16 33012 122 813 41 34031 95 403 504 35210 747 91 36125 98 463 587 92 624 48 730 83 807 90 37038 62 261 664 744 846 982 38231 540 688 773 862 39572 679 876 86

40263 317 644 873 958 86 41184 270 480 616 39 897 42264 537 808 43133 97 530 726 943 44098 270 606 48 723 45665 46202 355 404 58 852 47029 176 360 413 53 48077 169 224 437 729 99 10 49023 297 422 503 729 54 813 64 50468 616 812 51055 256 98 359 430 576 633 733 947 52283 359 524 759 53160 783 889 54027 42 80 85 620 61 936 55005 38 453 56 510 625 755 871 921 76 56286 540 895 910 57163 58163 413 582 654 754 815 59354 514 662 61010 324 779 62112 212 333 507 855 61 63317 65 716 64118 41 351 487 662 704 811 65262 473 782 66651 63 853 67616 68180 363 818 69894 232 77 565 84 749 87 70044 437 60 613 44 71005 361 954 72075 73092 332 453 529 636 721 88 963 74070 225 627

75543 797 831 69 917 76154 221 523 613 898 77286 735 822 969 78781 946 79232 740 926 80149 248 728 81393 551 661 973 82423 83036 435 569 84341 579 85223 5 482 537 976 83322 79 600 92 802 935 87267 344 635 77 816 29 88479 931 89228 536 90115 32 407 735 92100 731 34 803 42 948 93203 330 833 927 30 59 94093 231 410 541 45 95272 565 96248 953 97052 151 317 57 98598 731 99553 55 79 814 946.

100076 591 870 101230 441 710 973 102102 39 229 429 52 810 103241 882 903 104205 25 105262 386 106144 435 107259 554 590 627 108024 271 348 422 38 578 630 810 943 109223 345 738 39 933 110114 232 111120 281 112798 810 113651 943 114241 657 99 115322 635 915 116035 500 813 117061 20 452 971 118033 584 851 119453 62 623 971 120082 155 224 34 90 332 39 414 42 55 528 984 121195 397 602 28 806 122057 312 801 95 123060 167 92 572 91 811 124084 171 434 125210 525 126306 477 753 127703 39 977 128203 773 871 129106 200 77 491 718 63 67 72 948.

130358 849 973 131009 417 537 86 656 787 913 132364 623 133471 134303 561 135000 85 152 248 456 589 983 136300 32 53 605 713 913 61 137161 299 361 400 81 512 674 707 952 138618 800 49 53 87 139570.

140021 463 531 141468 512 142065 244 710 143096 130 322 89 463 777 144054 173 463 510 145090 305 14 64 745 836 146296 574 824 948 147041 185 564 749 150248 64 303 452 875 151243 426 71 777 989 152000 270 153024 324 400 80 154427 521 30 672 155300 407 156624 157602 158094 110 573 914 61 159207 635 160279 91 677 161033 54 197 332 688 716 162080 711 811 163231 652 810 976 164139 206 650.

III ciągnienie

PO 125 ZŁ.

0 180 248 96 469 521 23 51151 492 392 72165 72 972 53337 982 93 54113 252 318 23 77 55 419 994 56128 218 325 812 58 75 58348 632 927 59748 967 60206 596 61268 319 80 62095 6399 64019 126 67400 973 6?264 96 344 410 69003 10 185 354 70360 715 71523 875 73122 74321 75453 720 76885 77068 448 78082 79041 80221 493 697 81840 909 82639 724 894 83782 84069 422 545 604 85683 821 86481 685 87072 253 792 88365 425 907 767 80 89395 640 758 860 90188 583 738 92043 51382 457 745 93067 529 685 700 857 970 94062 96 527 632 95303 448 899 96931 97090 127 965 98234 99456 620 754 890 100307 77 611 101021 89 167 880 903 102638 750 952 103071 240 668 871 960 104296 349 424 583 105049 166 847 106309 467 535 96 600 107357 506 98 717 87 851 52 953 108050 67 163 80 423 59 533 74 778 805 109239 718 863 931 110438 518 111004 386 602 112065 345 113196 305 665 820 114892 921 28 115308 989 116448 903 117074 75 837 118188 119066 239 459 560 810 120300 561 798 824 121375 659 122056 567 905 123505 92 695 124179 359 639 52 823 125088 227 591 933 126192 127302 41 707 128315 129672 88 747 130030 603 131170 431 694 919 87 132443 528 26 28 645 133158 415 134015 300 479 758 859 904 134055 372 679 722 136085 97 609 137157 263 606 967 138046 270 317 543 139436 726 902 140128 419 32 141084 368 742 142091 437 533 143248 144296 397 146744 848 147090 252 60 458 148546 832 149277 467 580 847 88 980 150075 274 545 891 151749 153033 154006 256 155442 47 524 156221 303 157404 692 158031 615 98 159976 160046 81 668 161592 737 957 162333 617 15 17 765 164727.

138 550 653 684 1491 2321 2671 2867 3231 4033 60 183 999 5583 941 6040 231 412 921 624 927 8095 791 9659 840 906 979 10312 616 754 990 11627 687 12763 724 13075 147 157 345 884 14314 443 490 884 15125 248 16596 820 852 17384 654 745 18254 578 654 769 799 19086 535 986 20128 228 360 363 388.

21332 658 22388 509 23226 943 24175 625 25336 778 936 26424 511 948 27351 747 28103 667 670 674 923 29215 421 562 617 30235 496.

31385 661 811 32273 912 33057 665 34106 608 35343 383 872 951 36343 430 974 37545 597 38394 39276 452 902 40459 871 924 41525 573 836 42483 43969 44438 569 940 45516 914 46912 47310 478 48129 312 353 430 49054 73 837.

Po Zł.. 62.50

74 105 201 216 332 1297 512 584 2197 429 592 731 741 756 944 3076 96 334 874 4345 654 958 5198 212 269 759 782 837 912 932 989 6080 748 763 878 7145 842 8077 253 263 309 471 546 620 670 801 908 965 9061 165 257 321 333 396 486 514 688 968 990 10021 247 297 551 643 674 782 849 953 11157 563 754 12469 470 566 578 13105 242 519 728 827 843 14057 207 253 496 536 929 983 15041 92 114 140 228 289 339 501 553 616 638 648 16036 291 507 17062 69 413 441 18230 258 339 543 546 671 756 930 952 19053 64 486 631 885 20198 566 946 21055 319 446 563 845 22044 247 265 361 387 23040 115 151 294 323 334 619 24077 101 471 524 630 688 807 25065 189 241 372 404 767 26113 575 604 708 870 27003 31 291 307 451 475 671 682 824 877 28123 449 475 497 732 922 29120 401 840 30026 98 234 695 939 31015 126 667 682 851 32073 789 33136 211 330 339 553 598 642 751 812 34297 328 466 703 733 37 35159 457 629 767 36044 146 157 552 798 807 37310 407 38020 730 829 843 39258 420 40246 485 538 41019 401 603 674 42013 71 758 866 43271 951 968 44504 45220 46022 64 88 372 47064 116 185 390 433 435 515 840 48309 49227 464 629 718.

50276 467 574 929 51552 56 623 87 778 52138 256 586 604 20 91 53115 371 575 721 5390 914 54073 210 86 97 99 431 596 759 80 802 35 29 978 55078 108 302 20 817 62 56136 87 415 33 54 858 57296 461 512 727 85 58008 499 546 93 713 900 59127 368 401 99 509 60052 171 330 54 66 412 70 647 803 97 934 61003 192 678 843 81 82 62124 28 88 435 501 725 810 63002 630 959 64015 501 676 783 948 80 65178 83 59) 66038 125 76 211 37 349 747 862 67257 383 94 628 45 740 68162 319 437 69041 187 639 44 971 70360 476 522 925 53 71347 621 798 813 928 72186 246 480 616 739 889 966 73120 40 448 581 876 74014 16 220 458 506 600 13 58 710 909 43 75017 697 76165 319 80 568 793 98 917 77425 681 78006 346 587 636 97 79256 358 598 662 710 80143 402 625 845 915 81030 253 394 549 688 711 58 82167 213 589 607 729 949 83476 84079 501 89 606 700 36 85233 491 770 910 86029 125 64 381 602 821 969 87076 387 637 985 88520 626 90099 377 894 91026 183 409 524 80 849 92013 187 489 572 697 745 93043 172 240 67 469 542 676 788 94074 278 688 95334 744 67 808 96058 227 555 825 917 97214 647 56 88 90 933 98327 84 479 634 748 69931 99096 151 482 747 52 854 100300 425 71 689 785 101159 320 513 650 763 876 87 102058 248 525 806 22 103163 398 104041 352 583 105022 171244 551 610 924 32 106995 433 620 823 963 107219 363 626 995 108211 362 845 109091 218 521 657 110000 579 888 111195 224 409 814 43 112211 751 858 113367 85 519 86 608 37 809 114006 664 837 115506 22 949 116083 214 37 374 484 86 622 23 765 117074 163 306 26 27 881 934 118064 79 204 525 66 826 901 119084 925 12011 12457 554 897 121031 114258 627 700 899 122396 404 608 46 88 889 900 123079 569 739 124000 82 359 406 66 125446 604 843 126104 265 311 801 940 127035 64 158 98 468 128512 745 76 989 129316 45 49 654 866 131889 132059 271 339 682 877 133152 386 636 772 944 61 134124 392 405 82 617 718 76 92 95 907 77 135175 136489 137441 681 715 138908 139214 98 377 411 648 878 925 140022 51 98 854 141440 74 554 816 142256 86 95 461 74 838 143321 652 640 778 144188 276 314 982 145054 187 240 427 568 146267 488 572 668 828 53 922 147034 142 285 88 534 672 800 148056 291 149033 88 272 464 67 779 920 150048 61 338 496 754 981 151015 26 28 309 418 78 528 34 854 59 951 152108 60 397 420 549 773 809 924 153165 229 536 719 155216 647 60 156485 157 048 58 355 420 524 783 828 158071 303 447 570 722 840 86 933 47 159331 803 74 160134 383 99 529 765 161114 300 666 712 979 80 162006 29 175 262 388 630 787 876 163045 265 95 369 762 803 39 164379 762 932.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. — 159256
20.000 zł. — 16573
15.00 zł. — 30361
10.000 zł. — 31263 121284
5.000 zł. — 42308 87980
2.000 zł. — 10717 21690 48420 64355 65385 118842 142429
1.000 zł. — 3616 10177 14470 36599 40206 64783 105127 133325
500 zł. — 2921 3630 4052 8604 48430 50091 60654 73800 80625 137603 140777 140343 142164 143037 149590 152383 158543 159975 163804

PO 250 ZŁ.

206 2487 2930 3489 5185 6977 7789 8177 8164 8532 8735 10529 11271 15072 18060 20795 22808 23746 25367 26418 30341 31065 32479 34754 35455 42374 48979 52236 59206 61241 61734 63011 63787 76778 87256 89436 89650 92455 93000 97890 100716 101029 102914 103017 107029 109286 109362 109547 110768 121336 122476 123324 124603 126482 128846 129943 131500 132533 133730 136633 141629 144936 147655 152761 153571 154446 156748

PO 125 ZŁ.

197 1737 897 961 2095 3064 143 911 4970 5653 822 6357 7404 8846 9193 571 834 10597 11903 12837 13239 14181 283 575 15452 19289 511 523 623 862 20640 22566 23796 25422 26243 28906 29650 803 30111 31135 468 548 32615 35113 835 36434 814 910 38357 919 42489 43468 539 635 46163 48602 695 49508 604 791 809

50160 53138 5?185 414 543 764 55019 98 58806 59101 91 238 899 61075 63380 64202 470 517 89 66627 67622 68212 515 71086 104 49 921 72288 74156 75474 779 76264 904 78757 80831 81320 776 83893 921 85540 86128 252 87892 91969 92388 86 705 93310 20 641 94362 95364 66 915 97219 971 98519 932 99464 988 100055 132 42 695 101363 102131 457 103267 477 573 105417 106167 758 107056 108297 109676 110394 466 112281 664 114595 115157 116006 364 529 117715 19464 120582 121494 875 95 973 122038 267 123532 124742 125920 127245 681 128036 661 130546 956 131372 767 132085 335 133021 267 134179 136214 213 138580 139245 382 919 140258 141121 143343 448 146050 542 147017 148908 149006 150929 151946 152303 994 153908 154303 156726 157183 311 158012 170 202 383 975 159674 160526 161520 772 162681 856

PO 62,50 ZŁ.

1094 1716 989 2043 225 415 3359 779 890 976 4497 5308 630 6647 952 7488 880 8296 936 9215 669 860 10153 537 897 11336 12588 595 847 889 13420 533 563 723 744 14073 220 634 672 713 764 15772 16374 737 880 905 938 17214 302 438 778 874 893 18140 307 868 870 983 19205 685 21009 255 453 474 22065 236 926 23023 461 541 803 25698 930 26055 214 545 27100 306 892 927 29030 322 527 2570 109 725 30344 580 31478 483 764 32326 450 871 33194 229 803 34465 626 897 35524 623 36147 726 37023 389 392 680 38250 626 947 39488 587 840 956 40159 185 203 487 991 41091 316 43062 733 44153 544 928 45032 124 374 623 952 46021 122 465 862 920 945 47317 522 882 48015 93 203 260 506 49095 329 328 487 697 970 985

50634 62 97 51286 324 52606 70 96 763 53235 92 539 47 888 89 54534 931 55182 427 712 56417 654 57192 765 58561 59303 90 460 564 656 730 60037 108 61175 264 403 669 62738 59 63733 64017 321 952 65200 716 90 993 66326 696 67573 849 68067 628 806 69334 448 912 70449 617 72128 58 73 289 410 739 74015 65 386 447 62879 904 76076 77268 331 834 78188 437 79076 587 629 838 977 80271 81060 891 83031 326 84873 85089 277 492 86723 794 844 87102 396 88148 648 906 89530 887 90247 946 91007 613 93223 576 792 961 94100 837 95220 923 96806 97578 98094 118 99863 100247 101182 537 102045 103390 443 59 665 754 806 104130 37 105656 833 106337 444 108021 155 566 837 920 109013 298 598 110695 867 111077 257 363 796 112489 113353 114077 144 318 44 811 115070 830 117187 118860 917 120361 738 121005 122558 61 762 123516 125050 396 447 126763 127672 128081 318 20 82 648 129047 513 63 130018 480 725 991 131051 283 352 727 818 132218 370 410 133109 16 341 436 989 134130 337 135028 765 136633 138808 139392 451 627 140519 698 761 142500 143563 144366 538 145600 9 146770 76 147624 60 148248 355 406 665 841 149168 946 150851 151416 69 735 998 153289 389 874 966 71 154137 372 519 31 649 70 873 991 155752 97 156934 1571?? 523 158383 523 780 159250 160062 430 161974 164193 481 755

List z Krakowa.

Kto będzie rządził pod Wawelem?

Czesi zaskoczeni polską gościnnością.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego').

Kraków, w marcu.

Wiele wody upłynęło w Wiśle od mojej ostatniej korespondencji z podwawelskiego grodu. Ale jest jedna sprawa, która ciągnie się od późnej jesieni do dnia dzisiejszego. Jest to **niezałatwiona dotąd sprawa krakowskiego samorządu.** Po sromotnym wyniku wyborów do rady miejskiej, do której skutkiem braku zmysłu politycznego u młodych, porywczych i niedoświadczonych krakowskich narodowców, weszła większość socjalistyczno-żydowska, dysponująca 36 głosami na 71 radnych, **krakowianie doczekali się wreszcie ustąpienia prezydenta miasta p. Kappelner-Kaplickiego.** Były prezydent otrzymał „na otarcie łez" zyskowne stanowisko w Jaworznickich Komunalnych Kopalniach Węgla, a jego następcy do tej pory nie ma. Miała wprawdzie dokonać wyboru prezydenta nowa rada miejska, na przeszkodzie stanął jednak brak zdecydowanej większości.

DEMONSTRACYJNY WIEPRZEK.

Nie tylko wyborem nowego prezydenta miasta — **miejmy nadzieję, że tym razem rdzennego Polaka** — interesują się ostatnio krakowianie Głośnym echem odbijają się przeróżne demonstracje polityczne, organizowane raz po raz przez młodzież krakowską. Niektóre z nich przybierają formy naprawdę drastyczne. Np. w jeden z ubiegłych dni targowych nieznani sprawcy, rekrutujący się prawdopodobnie z pośród młodzieży narodowej, **wypuścili na zapełniony straganami i przekupniami rynek krakowski wieprzka, którego po bokach przyozdobiono dwoma napisami:** nazwiskiem pewnego lwowianina, uważanego powszechnie za wroga autonomii wyższych uczelni oraz nazwę pewnego obozu politycznego... Przeciwnicy autorów tego dosadnego żartu politycznego rzucili się w pogoń za wieprzkiem, biorącym udział wbrew własnej woli w agitacji politycznej... Obławie na „politycznego" wieprzaka przyglądały się tłumy publiczności, przy czym wiele osób wyrażało zastrzeżenia co do wprowadzenia przez anonimowych autorów tego rodzaju metod do walk politycznych, które u inteligencji winny budzić niesmak.

SERCE DLA UCHODŹCÓW CZESKICH.

Wiele współczucia okazali krakowianie **uchodźcom czeskim z Rusi Zakarpackiej, którzy w liczbie około 2 tysięcy osób przejeżdżali ostatnio przez Kraków** ku swej zakutej w kajdany niemieckiej niewoli — ojczyźnie. Zgłodniałych uciekinierów często wano herbatą i chlebem z kiebasą, zupą i gulaszem, a dzieci bułkami i mlekiem. Wielu Czechów ze łzami w oczach dziękowało za te niespodziewane oznaki gościnności. Całokształtem pomocy dla czeskich uchodźców zajął się Polski Czerwony Krzyż, któremu pomagali harcerze i harcerki oraz zakonnice ze zgromadzenia ss. Miłosierdzia.

Innym punktem zainteresowań krakowian jest wielki, toczący się przed sądem okr. **proces korupcyjny żydowskiego adwokata, wywiadowców policyjnych i paserów, który odsłonił kulisy niewłaściwego załatwiania pewnych spraw i rzucił niekorzystne światło również na osoby nie zasiadu[illegible] na ławie oskarżonych.** ak.

—«:»—

Z pobytu Paderewskiego w Ameryce.

W programie pobytu Ignacego Paderewskiego zaszły pewne zmiany. Dnia 26 lutego nadany był koncert przez sieć radiową ational Broadcasting Co z Nowego Jorku. Według obliczeń, programu słuchało około 50 milionów ludzi. Paderewski zaziębił się jednak tego dnia i musiano odłożyć koncert zapowiedziany przy rozprzedanej sali w Newark (New Jersey) na 1 marca. Koncert ten ma się odbyć dnia 1 maja br. W swoim wagonie odjechał Paderewski z Nowego Jorku dnia 2 marca do Cleveland (Ohio), gdzie również miał koncertować.

Z zaziębienia rozwinęło się zapalenie lewej ręki. Zawezwany lekarz zakazał jakiegokolwiek zmęczenia ręki, tak, że koncert musiał być odłożony do maja.

Ponieważ na 25 maja zapowiedziany jest koncert w Madison Square Gardens, olbrzymiej sali nowojorskiej, mogącej pomieścić przeszło 15 tys. osób, przypuszczają, że Paderewski wróci ku zachodowi i może jeszcze po koncercie w Cleveland (28 maja) zawita do Chicago (Illinois), gdzie Związek Narodowy Polski gotuje olbrzymie przyjęcie.

Z przemysłu chemiczno-farmaceutycznego.

Dowiadujemy się, że znana polska wytwórnia chemiczno-farmaceutyczna Adolf Gąsecki i S-wie Sp. Akc. odznaczona została przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu złotym medalem za chlubną pracę na polu przemysłu i handlu farmaceutycznego. Zainteresuje niewątpliwie szerokie sfery naszych czytelników wiadomość, że wyroby firmy Gąsecki i S-wie dzięki swej wysokiej jakości zdobyły sobie uznanie w całym szeregu krajów europejskich i zamorskich.

Robotnicy sowieccy podpalaczami.

W Mleewo, kijowskiego okręgu została podpalona farbyka gotowych ubrań. Pożar wybuchł w składach drzewa przylegających do głównego budynku fabryki, skąd w przeciągu paru minut ogień przerzucił się na zabudowania fabryczne. Straż ogniowa z trudem zdołała po kilku godzinach ugasić pożar. Straty wynoszą około 200.000 rubli. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że fabryka została podpalona przez zwolnionych z pracy robotników. Aresztowano kilka osób.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu mieści się przy **ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo** (naprzeciw magistratu).

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych, mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Orłem"

Karetka sanitarna, telefon 276 — czynna w dzień i w nocy.

REPERTUAR KIN:

As: „Nasza czwórka".
Słońce: „Królewna Śnieżka".
Stylowy: „Tajemniczy ślepiec".
Świt: „Rok 1914".

— **Dziecko wpadło do wrzącej wody.** 15-miesięczne dziecko Grzegorza Jędrzejczaka, zam przy ul Młyńskiej 2, wpadło do wrzącej wody. Dziecko wskutek silnego poparzenia zmarło.

— **Wojownicze małżeństwo.** Władysław Kmieciak i jego żona pobili dotkliwie i złamali rękę Franciszkowi Prusakowi, zam. przy ul. Kasztelańskiej 10.

— **Rezerwiści mątewscy ku czci Naczelnego Wodza.** W sali kina w Mątwach odbyło się zebranie uroczystościowe III koła Zw. Rezerwistów w Mątwach ku czci marsz. Edwarda Śmigłego-Rydza, które zagaił odpowiednim przemówieniem prezes koła p. Roube. Referat o życiu i czynach marsz. Śmigłego-Rydza oraz na temat obecnej sytuacji międzynarodowej wygłosił p. dr Pischinger.

— **Z obrad Stow. Restauratorów.** W lokalu p. Fr Przybeckiego przy ul. Karola Marcinkowskiego odbyło się zebranie Stow. Restauratorów, które zagaił prezes p. W. Jaskólski. Na dokończenie budowy lotniska inowrocławskiego uchwalono przeznaczyć 15 zł i 10 zł na rzecz harcerstwa w Inowrocławiu. Referat o ustawach akcyzowych, obowiązujących restauratorów, wygłosił przedstawiciel urzędu akcyzowego p. Andrykowski, wyjaśniając szereg aktualnych spraw. W dyskusji przemawiali pp.: prezes Jaskólski, sekretarz Przybecki, wiceprezes Czarnecki, Z. Laskowski, skarbnik J. Walisko, senior L. Drewa, M. Baranowski i A. Marek. Zebrani domagali się zniesienia małych buteleczek wódki t. zw. „bombek", które działają tylko demoralizująco. Dalej żalono się, że w jadłodajniach jak i w niektórych kawiarniach i kioskach sprzedaje się wódkę bez koncesji. Domagano się również, by nie wydawano jednodniowych koncesyj organizacjom, klubom i stowarzyszeniom oraz osobom, nie mającym nic wspólnego z zawodem restauratorskim. W końcu przyjęto na członkinię p. St. Kośmicką. Po zebraniu udano się do lokalu p. Br. Kranza, aby wręczyć mu dyplom honorowego prezesa za długoletnią ofiarną pracę. Dyplom wręczył odznaczonemu prezes p. Jaskólski, wygłaszając odpowiednie przemówienie. Z kolei przemówili pp.: wiceprezes J. Czarnecki, skarbnik J. Walisko, a w imieniu prasy red. Wikarski, po czym p. Kranz wzruszony podziękował obecnym, podejmując gościnnie przybyłych

—«:»—

KRUSZWICA. Nowy zarząd Tow. Kupców w Kruszwicy tworzą pp.: Cz. Jankowski — prezes, M. Stankiewicz — wiceprezes, R. Tejkowski — sekretarz, Z. Matysiak — skarbnik, T. Kaciński — ławnik.

— Na walnym zebraniu Ligi Morskiej i Kolonialnej, któremu przewodniczył naucz. p. Musiałkiewicza, wybrano nowy zarząd w składzie: pp. naczelnik poczty Furmanek — prezes, burmistrz Borowiak i dr Zientarski wiceprezesi, M. Knoll — sekretarz, M. Zwierzycki — skarbnik.

MOGILNO. (mk) Koło kobiece L. O. P. P. urządziło 10-godzinny kurs ogólno-informacyjny. O zainteresowaniu się kursem świadczy fakt, że zgłosiło się 70 uczestniczek (samych kobiet).

— Związek Emerytów odbył walne zebranie, na którym wybrano do zarządu pp.: J. Biniakowskiego — prezesem, staroś. Boguszewską — zastępcą, Grzelaka — sekretarzem, Majchrzyckiego — skarbnikiem, Fiałkowskiego i Strojanowskiego — ławnikami.

— Rolnik Pachow w czasie wożenia mierzwy spadł tak nieszczęśliwie z woza, że złamał sobie rękę w dwóch miejscach. Po opatrzeniu go przez lekarza p. dr. Bednarczyka z Orchowa przewieziono go do szpitala pow. w Strzelnie.

GEBICE. (mk) Koło rolników tut. okolicy zawiązało mleczarnię spółdzielczą, która przystępuje w najbliższych dniach do budowy nowoczesnego budynku mleczarni przy szosie mogileńskiej.

TRZEMESZNO. (mk) Liga Morska i Kolonialna odbyła pod przewodnictwem p. Lacha walne zebranie. Do zarządu wybrano **pp.: Kuleczkę — prezesem, Tułodzieckiego —** zastępcą, Brzustowskiego — sekretarzem, Kaczmarka — skarbnikiem.

GNIEZNO. (fb) W dniu 21 bm. przyjechał do Gniezna samochodem ks. kardynał Villeneuve, prymas Kanady, w towarzystwie ks. biskupa O'Rurkego, prowincjała o. o. oblatów i kapelana i zwiedził razem z ks. biskupem Laubitzem oraz kapitułą metropol. bazylikę św. Wojciecha, po czym dostojnik kościelny wyjechał do Markowic celem zwizytowania domu o. o. oblatów.

— Zamieszkały w Gnieźnie przy ul. Wrzesińskiej 18 p. Wincenty Mikołajczak obchodził 19 bm. 10-lecie istnienia swego przedsiębiorstwa autobusowego. P. Mikołajczak jest pionierem tegoż ruchu na terenie Wielkopolski i Małopolski. W roku 1929 uruchomił pierwszą linię Strzelno—Inowrocław, następnie zmieniając ją na linię dogodniejszą Gniezno—Żnin—Bydgoszcz. W roku 1934 powstaje druga linia Damasławek-Kcynia-Bydgoszcz. Wreszcie w r. 1938 zakłada p. Mikołajczak nowy oddział w Stryju, gdzie uruchamia 3 linie: Stryj—Stanisławów, Stryj—Drohobycz i Stryj—Skole, konkurując skutecznie z żydami i wypierając ich doszczętnie. Przedsiębiorstwo posiada obecnie 22 autobusy, zatrudnia kilkadziesiąt ludzi i posiada garaże w Gnieźnie, Żninie i Stryju. Zasłużonej placówce życzymy tą drogą dalszego rozwoju i powodzenia.

WYRZYSK. Rozporządzeniem władz polskich wysiedlony został zagorzały hakatysta Utecht, zamieszkały w Bługowie, pow. wyrzyskiego. Niemiec ten, będąc osadnikiem, od szeregu lat procesował się z rządem polskim i ostatecznie przegrał proces. co pociągnęła za sobą opuszczenie osady. Gospodarstwo po Utechcie objął p. Krzyżaniak spod Miasteczka.

WIERZCHUCIN KRÓL. W ub. niedzielę odbył się w tut. kościele odpust parafialny św. Józefa. Podniosłe kazanie wygłosił ks. A. Sylka z Koronowa. Uroczystą sumę odprawił ks. Grochocki.

SUCHA. (t) Są jeszcze uczciwi ludzie na wsi. Swiadczy o tym następujący fakt: W lesie leśnictwa Sucha przy ładowaniu drzewa zgubił rolnik Poćwiardowski z Bagniewa portfel, zawierający dokumenty i papiery wartościowe na sumę 1500 zł. Portfel znalazł robotnik leśny Jan Jędryczka z Janiej Góry, który poszkodowanemu zgubę oddał.

ŚWIECIE. (t) Kurs pracy zarządowej dla kierowników oddziałów Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej okręgu świeckiego odbył się w środę 22 bm. w Świeciu w salce Domu św. Jana. W wykładach wzięły udział licznie przybyłe z prawie wszystkich oddziałów druhny. Kierownictwo kursu spoczywało w ręku asystenta okręgowego ks. prob. Schwanitza z Pruszcza. Prezeska okręgowa p. Pieczkówna ze Świecia oraz instruktorka p. Glokówna z Pelplina omawiały plan pracy w oddziałach. W wolnych głosach omawiano też m. in. sprawę urządzenia zlotu okręgowego Zlot zostanie urządzony w Osiu

CHEŁMNO. (lm) Kino Apollo: do niedzieli film „Romans w Budapeszcie".

— Wielkie wrażenie wywarła tu wieść o napadzie na obywatela chełmińskiego emer. nauczyciela p. Józefa Olszowego, którego krwawo pobitego odstawiono do domu. Zawezwany lekarz stwierdził szereg ran na głowie. Jak stwierdzono, napaść ze strony Niemców ma tło zemsty osobistej. Po ukończeniu dochodzenia ujawnimy szczegóły napaści.

— W środę 22 bm. odbyły się w Domu Żołnierza w Chełmnie finały zawodów pięściarskich o mistrzostwo m. Chełmna, zorganizowane przez K. S. „Naprzód". Indywidualne mistrzostwa m. Chełmna zdobyli w wagach: papierowej — J. Chojnacki, koguciej — **Borys, piórkowej — Janusz, półśred**niej — Kozłowski, muszej - Zieliński, wszyscy z K. S. „Naprzód" oraz w wadze półśredniej: Tętlewicz z Zw. Rez. Sędziami byli: plut. Olszewski — ringowym i sierż. Łukaszewski — punktowym

DZIAŁDOWO. (jl) W czasie sprzeczki, powstałej pomiędzy Franciszkiem Kurowskim a jego synem Antonim w Tuczkach, pow. działdowskiego, doszło niemal do tragicznego wypadku. W toku sprzeczki Fr Kurowski dobył rewolweru i strzelił dwukrotnie do syna. Na szczęście oba strzały chybiły. Sprawą zajęły się władze.

WEJHEROWO. (ap) Zw. Podoficerów Rezerwy w Wejherowie wybrał na ostatnio odbytym walnym zebraniu nowy zarząd w składzie: prezes Brunon Frankowski, członkowie: Brzeziński, Czaja, Czoska, Dobroliński, Dziecielski, Lewicki, Konwalo, Nowacki, Müller, Podjaski, Wichłacz i Radziejewski.

— Rodzina Wojskowa w Wejherowie hojnie obdarowała w dniu św. Józefa dziatwę szkoły powszechnej przy ul. Dworcowej. 44 ubogie dziewczynki i chłopcy otrzymali ciepłe sukienki i ubranka. Dziatwę podejmowano również śniadaniem.

SOLEC KUJAWSKI. (j) Akademia robotnicza ku czci św. Józefa odbyła się w dniu 19 bm. w sali Hotelu Wielkopolskiego Akademię zagaił i słowo wstępne wygłosił prezes Akcji Kat. p. Józef Ostrowski. Uroczystość uświetnił chór „Moniuszko", odśpiewując pod batutą naucz. p. Jaskólskiego dwie pieśni. Referat wygłosił p. Borowicz, wskazując na wkradanie się do organizacyj robotniczych, stojących na gruncie katolickim, jednostek o małej wartości duchowej, chcących wywołać ferment. Deklamacje wygłosili: uczeń Wojtaszek i p. Gatkowska Przemówienie wygłosił również ks. prob. Degórski, stawiając św. Józefa za wzór robotnika. Akademię zakończono wspólnym śpiewem „My chcemy Boga".

— W dniu 19 bm. odbyło się w świetlicy Związku Rezerwistow uroczyste zebranie celem uczczenia zasług śp. marszałka Piłsudskiego i marszałka Śmigłego-Rydza. Zebranie zagaił prezes naucz. p. Leon Gauza. Do zebranych rezerwistów przemówił pow. instruktor wychowania obywatelskiego naucz. p Jaskólski, wskazując na doniosłość chwili. Zebrani wysłuchali również przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

SEPOLNO KR. Na ostatnim posiedzeniu rady powiatowej pod przewodnictwem p. starosty mgr Borowskiego uchwalono zgłosić przystąpienie sępoleńskiego pow. związku samorządowego do powstać mającej spółki elektryfikacyjnej i wystąpić do Kom. Banku Kredytowego w Poznaniu o przyznanie pożyczki w kwocie 50.000 zł na ten cel. Poza tym uchwalono bużet administracyjny powiatu w kwocie 229600 zł i budżet szpitala powiatowego w dochodach i rozchodach w wysokości 56180 zł. Podatki uchwalono pobierać w tej samej wysokości jak w latach poprzednich. Postanowiono przystąpić jako członek do związku międzykomunalnego do spraw letniskowych i turystycznych. Do rady K. K. O. wybrano na 3 lata pp. Sobierajczyka, ks. Dąbrowskiego, Koseckieog i Józefa Niemczyka. W uzupełniających wyborach do wydz. pow. wybrano w miejsce p. Ziarkowskiego p. Fojuta z Więcborka. Obrady rady pow. były poważne i stały na wysokim poziomie.

TCZEW. (as) Kino Apollo: „Arena życia" Kino Gryf: „Cienie Paryża".

— Na tut. dworcu kolejowym urzędnicy kontroli skarbowej za przemyt pieniędzy z Polski na teren w. m. Gdańska przytrzymali i odstawili do sądu grodzkiego niej. Pawła Lücka.

— Za jazdę pociągiem bez biletu sąd grodzki skazał młodocianego Stefana Kapuściarka z Pruszkowa na umieszczenie w zakładzie poprawczym. Za taki sam czyn sąd skazał Jana Langnera z Ostrowa Wlkp. na 2 tygodnie aresztu.

— Na szosie Tczew—Gdańsk w pobliżu Pszczółek w czasie wymijania wozu węglowego wpadł na przydrożne drzewo gdański samochód osobowy. Kierowca samochodu Brunon Engel z Gdańska oraz pasażer dyr Woogdorn z Gdańska zostali poważnie poranieni.

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18.

T. C. L. Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: apteka „Pod Koroną", Wybickiego 39, telefon 1437 i apteka „Pod Gwiazdą", Chełmińska 26, tel. 1259.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Zaczęło się w pociągu".
Gryf: „Banita".
Orzeł: „Tłum szaleje" i „Śmiertelni wrogowie".

— **Wielki koncert w teatrze miejskim.** W sobotę 25 bm. o godz. 20 w teatrze miejskim połączone orkiestry wojskowe przy łaskawym udziale p. Heller-Buchowieckiej urządzają koncert na rzecz „podarku wielkanocnego dla biednych dzieci Grudziądza". Wierzymy, że miłośnicy śpiewu i muzyki tłumnie stawią się na tę imprezę, zwłaszcza, że ceny skromne od 50 gr do 1,50 zł, a cel godny poparcia.

— **Z walnego zebrania Stow. Właśc. Nieruchomości.** W sali „Tivoli" odbyło się walne zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości (ul. Sienkiewicza 12) przy licznym udziale członków. Na wstępie przedstawiciel O. P L. p. Frąckowiak udzielił zebranym wyczerpujących informacyj w sprawie samoobrony przeciwlotniczej, po czym na wniosek prezesa p. dr. Zakrzewskiego poproszono na marszałka walnego zebrania p. radcę Klimka. Ze sprawozdań z działalności całorocznej wynika, że stowarzyszenie prowadzi dobrą gospodarkę i pomyślnie się rozwija, licząc obecnie 320 członków. Udzielono przez sekretariat 2500 bezpłatnych porad i interwencyj w sprawach gospodarczych. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorium i wybrano nowy zarząd w nast. składzie: dr Zakrzewski — prezes, radny Bejga i dyr Stanek — wiceprezesi, Hamelski — sekretarz, Rykowski — skarbnik Po wyborze ławników i komisji rewizyjnej wybrano na delegatów do rady naczelnej w Warszawie i do związku wojewódzkiego pp. radnego Bejgę, dr. Zakrzewskiego, dyr. Stanka, dyr. Średzkiego, Hamelskiego i Głuchowskiego. Pod koniec omówiono szereg spraw gospodarczych, po czym p prezes solwował kilkugodzinne harmonijne obrady.

— **Pożar w wytwórni mydła.** Kronika policyjna donosi o pożarze, który powstał w wytwórni mydła przy ul. Pierackiego 7. Szkody są bardzo duże — około 3000 zł — gdyż zapalił się kocioł, mieszczący wielką ilość masy przeznaczonej na wyrób mydła. Poszkodowanym jest Bronisław Kamiński, wytwórca mydła. zam. przy ul. Książęcej.

— **Złodzieje w sklepie kolonialnym.** Nieproszoną wizytę złożyli złodzieje w sklepie kolonialnym Stanisława Piekarskiego (Chełmińska 65), gdzie skradli 225 sztuk jaj oraz skrzynię szprotów, mydła itp. Policja wdrożyła dochodzenia.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 24 marca 1939 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernia Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Dr. Jurkowskiego, Skwer Kościuszki — telefon 18,44.
Świętojańska, vis a vis komisariatu.
Bałtycka, ul Śląska 42.
Magistra Grodzkiego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

—«:»—

REPERTUAR KIN:

Bajka: „W cieniu krzyża".
Gwiazda: „Sto dni Napoleona".
Lido: „Chwile pokusy".
Lily-Chylonia: „Róża" - film polski.
Morskie Oko: „Miasto chłopców".
Miraż-Orłowo: „Dziewczęta z Nowolipek"
Polonia: „Miłość w kajdanach" i rewia „Wszystko na wesoło".
Zorza-Grabówek: Podwójny program: „Znachor" i „Prof. Wilczur".

— **Zebranie.** Zarząd Stow. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych Północnego Pomorza w Gdyni zawiadamia swych członków, że w sobotę 25 bm. o godz. 20 w restauracji Rzemieślniczej przy ulicy Zygm. Augusta 9 odbędzie się zebranie miesięczne. Na porządku dziennym będą omawiane ważne sprawy, przeto obecność wszystkich członków i sympatyków jest konieczna. (n2657

— **Po kilkaset skrzyń dorszy dziennie wysyła Gdynia.** Od paru lat prowadzona akcja zwiększenia konsumpcji dorszy na polskim rynku daje coraz to lepsze rezultaty. Jeżeli w poprzednich latach dzienne wysyłki dorszy wynosiły najwyżej kilkadziesiąt skrzyń, to obecnie dzienna wysyłka kilkuset skrzyń dorszy nie należy do rzadkości. Jak to będzie wspaniale, gdy handel rybami przejdzie nareszcie — w polskie ręce!

— **Awanse w policji.** Ostatnie awanse w Policji Państw. objęły również Gdynię. Podkomisarz Okoński awansował na komisarza P. P., aspirant Litwin na podkomisarza, aspirant Wojtarowicz (z komisariatu w porcie) na podkomisarza i aspirant Schottek na podkomisarza.

— **Z żałobnej karty.** W środę zmarł w Gdyni śp. dr Aleksander Majewski, inspektor Szkoły Morskiej i profesor Liceum Handlowego w Gdyni. Śmierć długoletniego wychowawcy młodzieży morskiej dotknęła głęboko zwłaszcza szerokie koła pionierów naszej Marynarki Handlowej.

— **Litewskie połowy ryb na Bałtyku** wynosiły w 1938 r. 1.713 ton, wartości 480.000 litów. Najwięcej złowiono merlanów, bo 827 ton, dużo także węgorzy, flądrr, okoni i sandaczy. Teraz gdy nie ma już Kłajpedy a tylko Memel, nie wiadomo jak rybołówstwo morskie litewskie przystosuje się do nowej rzeczywistej rzeczywistości.

— **Budujemy statek rybacki w Gdyni!** Stocznia Rybacka w Gdyni otrzymała od Ministerstwa Przemysłu i Handlu zamówienie na budowę statku rybackiego, przeznaczonego dla połowów dalekomorskich. Wymiary nowozamówionej jednostki są następujące. 24 m długości 6 m szerokości i 50 ton ładowności użytkowej, silnik o mocy 180 HP. W chwili obecnej Stocznia Rybacka posiada w budowie 10 kutrów rybackich, z których 6 jest już na wykończeniu. Wszystkie te kutry zamówione zostały przez Morski Instytut Rybacki i przystosowane są do połowów przybrzeżnych i dalszych. Poza tym Stocznia Rybacka otrzymała ostatnio od Stoczni Gdańskiej zlecenie na budowę 8 łodzi ratunkowych (w tym 2 z motorkami), przeznaczonych dla budujących się w Gdańsku dwóch frachtowców motorowych G. A. L'u „Łódź" i „Bielsko".

— **Kartuzy czuwają nad szkołami Przygranicza.** Akcja wszczęta w Gdyni opiekowania się szkołami Przygranicza, rozszerza się na zaplecze. Ostatnio Kartuzy wzięły pod opiekę 6 szkół. Rodzina Straży Granicznej, Obrona Narodowa, Akademicy Kaszubi, firma „Bazar" Tow. Kupców Samodzielnych oraz Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych — są tymi instytucjami,

Swentoje.

Do Gdyni przybyły trzy statki litewskie **Kaunes, Utena i Nida.** W dniu poprzedzającym zajęcia Kłajpedy statki zajęte były ładowaniem jęczmienia. „Kaunas", który miał zabrać 2.000 ton zdołał zaledwie załadować 700, gdy otrzymał rozkaz przerwania pracy i opuszczenia portu. Statki spotkały po drodze okręty niemieckie, eskortujące pancernik „Deutschland", na którym płynął kanclerz Hitler. W Gdyni zabawiły bardzo krótko i udały się do Antwerpii przemalowawszy nazwę portu macierzystego Kłajpeda na **„Swentoje"** (które ma być zbudowane) w przyszłości. „Kaunas" i „Utena" zatrzymały banderę litewską, natomiast „Nida", która jest własnością b. konsula czeskiego wywiesiła flagę — hitlerowską.

Obrady fabrykantów i przemysłowców gdyńskich.

W Gdyni odbyło się walne zebranie **Związku Fabrykantów i Przemysłowców,** pod przewodnictwem p. B. Nowackiego. Sprawozdanie z działalności Związku wygłosił inż. K. Krzyżanowski.

W r. 1938 przeprowadzono **reorganizację Związku** skreślając z listy członków wszystkie te przedsiębiorstwa, które nie wywiązywały się należycie ze swoich zobowiązań wobec Związku. Zarząd był również **bardzo ostrożny w przyjmowaniu nowych członków,** przyjmując jedynie przedsiębiorstwa **większe, dając gwarancje solidności** oraz regularnego opłacania składek.

W. r. 1938 Związek reprezentował **13 branż przemysłowych z terenu Gdyni i północnego Pomorza.** Przedstawiciele Związku zasiadali w licznych instytucjach samorządowych i gospodarczych, gdzie reprezentowali **i bronili interesów tutejszego przemysłu.**

Sprawozdanie z komisji rewizyjnej wygłosił następnie p. arch. **B. Dulny,** po czym zebranie uchwaliło jednogłośnie absolutorium dla ustępującego Zarządu. Następnie przystąpiono do wyboru władz Związku na rok 1939. Na prezesa Związku wybrano ponownie jednogłośnie p. inż. K. Krzyżanowskiego.

W wolnych głosach omówiono również sprawy **dotyczące przemysłu rybnego** na Wybrzeżu, przy czym podkreślono, że **wielkie skłócenie przedsiębiorstw w tej branży oraz brak solidarności** odbija się ujemnie na pracy i możliwościach tego przemysłu.

Jeszcze słów kilka o trudnościach w nabywaniu tytoniu i papierosów.

Toruń, 23. 3. Już raz poruszyliśmy aktualną sprawę odebrania zezwoleń na sprzedaż wyrobów tytoniowych szeregu kioskom na terenie Torunia, co — jak wiadomo — wywołało wśród palaczy niezadowolenie.

Do sprawy tej nie powracalibyśmy więcej, gdyby nie liczne prośby naszych Czytelników, który sądzą, że prasa jakoś tę sprawę pomyślnie załatwi.

Rozumiemy przyczynę niezadowolenia palaczy tytoniu, lecz cóż my możemy poradzić? Może te kilka słów, dorzuconych do ogólnego protestu zaważy na szali i zadecyduje o cofnięciu ostatniego zarządzenia, skreślającego z ogólnej listy punktów sprzedaży wyrobów tytoniowych szereg kiosków, położonych w b. dogodnych punktach miasta. Punkty te były szczególnie wygodne w dni świąteczne i niedziele, kiedy składy tytoniowe są pozamykane. W obecnej sytuacji sprawa nabycia papierosów w śródmieściu Torunia (skreślenie punktu sprzedaży przy ul. Szerokiej) i na Mokrem nie może zadowolić palaczy, którzy denerwują się i klną, jak szewcy, na „takie porządki".

Na biurku redakcyjnym leży kilka listów, nadesłanych przez naszych Czytelników. O zamieszczeniu ich nie może być mowy, gdyż na ogół są „zbyt mocne" i obszerne. Sprowadzają się zaś do wspólnego mianownika, jakim jest wielkie niezadowolenie z obecnego stanu rzeczy.

Do tematu tego wracać już nie będziemy. Stwierdzamy tylko jeszcze raz, że cofnięcie zezwoleń na sprzedaż wyrobów tytoniowych kilku kioskom, położonym w b. dogodnych punktach miasta, — uderzyło przede wszystkim w palaczy. No, a czy monopol tytoniowy coś na tym zyskał? Wydaje się to bardzo wątpliwe.

Wyrażamy na zakończenie głęboką nadzieję, że kompetentne czynniki załatwią tę sprawę w najbliższym czasie, czym uradują palaczy. Przez przywrócenie dawnego stanu rzeczy i palacze będą zadowoleni i monopol na pewno zyska. A o to przecież chodzi.

Bawili się za skradzione pieniądze.

Toruń. W lutym ub. roku dokonano w mieszkaniu p. Witta, właściciela kina „Świt", zuchwałej kradzieży kasetki z zawartością 538 zł. W wyniku energicznych dochodzeń ustalono, że kradzieży tej dopuścili się: Edmund Rumiński, b. bileter kina „Świt" i Aleksander Stachowiak, obaj z Torunia.

W ub. środę, 22 bm. wyżej wymienieni odpowiadali przed sądem grodzkim w Toruniu.

Jak wynika z zeznań oskarżonego Rumińskiego, kradzieży tej dokonali w następujący sposób:

Krytycznego dnia czekali obaj przed domem na ul. Poniatowskiego aż pp. Wittowie wyjdą z mieszkania. Ponieważ po wyjściu pp. Wittów w mieszkaniu pozostała młodsza córka p. Witta, Rumiński wywołał ją telefonicznie z mieszkania do starszej siostry, która rzekomo miała czekać na nią w kinie „Mars". Po wyjściu z mieszkania panny Wittówny, Rumiński zakradł się do mieszkania, skąd zabrał kasetkę z 538 zł.

Mając pieniądze w kieszeni, Rumiński ze Stachowiakiem udali się koleją II klasy do Bydgoszczy, gdzie przez całą noc bawili się w nocnym lokalu. Na drugi dzień, obaj złodzieje nakupowali sobie różnych przedmiotów w sklepach bydgoskich i powrócili do Torunia, gdzie zostali ujęci przez policję.

Na rozprawie obaj przyznali się do winy. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd skazał Rumińskiego i Stachowiaka na karę po roku więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 5 lat.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 24 marca 1939 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Lwem — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedm.
Św. Barbary — Chełmińskie Przedm.

Dyżur lekarski Ubezpieczalni Społecznej piątek: dr Jasiński — ul. Grudziądzka 37, tel. 26-60 (dyżur od godz. 20 do 8).

—«:»—

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

—«:»—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

—«:»—

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego". ul. Mostowa 17 tel. 14-46.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Życie ulicy"
As: „Niebezpieczna miłość"
Mars: „Pierwsza miłość pensjonarek"
Świt: „Naga prawda"

— **Mjr Dobrowolski w Toruniu.** W dniu 27 bm. o godz. 19 w hali Okręg. Ośrodka WF p. mjr Dobrowolski, tak dobrze znany wszystkim radiosłuchaczom z prowadzenia codziennej porannej gimnastyki domowej będzie miał lekcję pokazową gimn. dla szerokich rzesz publiczności. Lekcja będzie wprawdzie na hali, ale jednak będą stworzone warunki pokojowe-mieszkaniowe w tym celu, aby zapoznać szerokie rzesze ze sposobami wykorzystania pokojowych warunków i umeblowania dla celów ćwiczeń cielesnych. Wszystkich więc, którzy chcą zobaczyć mjr. Dobrowolskiego, zaprasza komenda okręgowego ośrodka wf na 27 bm. godz. 19. Wstęp bezpłatny.

— **Pożar i złodzieje w mieszkaniu.** W ub. wtorek, 21 bm. p. Bronisław Wiśniewski, kupiec domokrążny, zam. w Gostkowie pod Toruniem, powróciwszy do swego mieszkania zauważył pożar. Po ugaszeniu ognia p. Wiśniewski stwierdził z przerażeniem, że z mieszkania zginęły mu następujące rzeczy: 2 ubrania męskie, kurtka, 48 sztuk brzytew, 60 kawałków mydła do golenia i 10 maszynek do strzyżenia włosów, ogólnej wartości 485 zł. Ponadto straty, jakie poniósł poszkodowany wskutek pożaru, oblicza się na ok. 200 zł. Skradzione rzeczy oraz spalone mienie było ubezpieczone w Zakł. Ubezp. Wzajemnych w Poznaniu. W związku z tą tajemniczą kradzieżą, połączoną z pożarem, policja przeprowadza energiczne dochodzenia.

— **Uwaga! Oszust grasuje.** Od dłuższego już czasu na terenie Torunia i innych miast woj. pom. grasuje nieuchwytny osobnik, który ponaciągał cały szereg firm i osób. Osobnik ten najczęściej odwiedza sklepy z aparatami fotograficznymi, gdzie nabywa aparaty wpłacając 10 zł zaliczki i dając weksle. Jak się później okazuje, weksle są podpisane fikcyjnym nazwiskiem i fałszywym adresem. W toku dochodzeń ustalono, że osobnik ten po przybyciu do miasta wynajmuje na krótko mieszkanie umeblowane i nie melduje się. Sprytny oszust zdążył już naciągnąć jedną z firm toruńskich, gdzie „kupił" aparat fotograficzny, wartości 350 zł. Rysopis mężczyzny jest następujący: wiek ok. lat 30, wzrost ponad 1,70 m, ubrany jest w siwy angielski płaszcz i zielony kapelusz. Przed takim „klientem" ostrzegamy pp. kupców na Pomorzu.

Gen. broni J. Haller dziękuje Toruniowi

„Pierwszy obywatel honorowy m. Torunia, gen. broni Józef Haller nadesłał na ręce p. prez. Raszei telegram następującej treści:

„Panu Prezydentowi i całemu polskiemu Toruniowi „Bóg zapłać" za życzenia imieninowe".

Bractwo Kurkowe przy stole obrad.

Wczoraj w sali Strzelnicy przy ul. Przedzamcze w Toruniu odbyło się zebranie zarządu Bractwa Kurkowego pod przewodnictwem prezesa p. Maćkowiaka w związku z mającym się odbyć w roku 1940 kongresem Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P.

Na zebranie przybył prezes Zjednoczenia p. Maciejewski z Poznania oraz prezydent miasta p. Raszeja.

Po zagajeniu przez prezesa i powitaniu przybyłych Braci Kurkowych, składali sprawozdania z dotychczasowych prac przygotowawczych przewodniczący poszczególnych sekcyj. Termin Kongresu ustalono na 2—9 czerwca 1940 roku.

W sprawie rzekomego odkrycia szczątków twierdzy Władysławowa na Helu.

Toruń, 24. 3. Wobec ukazania się w prasie notatek o odkryciu nad polskim morzem na Helu szczątków fortyfikacyj z roku 1635, wzniesionych przez króla Władysława IV i noszących dawniej miano Władysławowa, wojewódzkie władze konserwatorskie po sprawdzeniu sprawy komunikują, iż wiadomości o odkryciu szczątków twierdzy władysławowskiej całkowicie nie odpowiadają prawdzie.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 23 marca 1939 r.

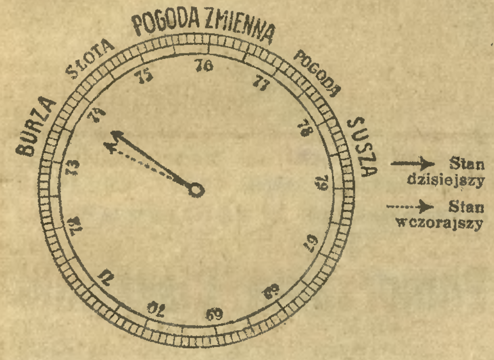
KALENDARZYK

Dziś: Gabriela Archanioła.
Jutro: Zwiastowanie N.M.P.
Wschód słońca o godzinie 5.55.
Zachód słońca o godzinie 18.19.

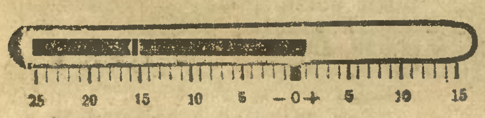
Stan pogody.

NADAL OPADY ŚNIEŻNE.

Wczoraj w godzinach popołudniowych na wschodzie i południu Polski było pochmurno z opadami śnieżnymi. Na pozostałym zaś obszarze kraju występowały przejaśnienia. Temperatura o godz. 14 wynosiła od —2 st. na wschodzie do +3 st. na zachodzie kraju. Stacje górskie notowały: Kasprowy Wierch —11 przy pogodnym niebie i słabym wietrze ze wschodu, Pop Iwan —6 st. Opad śnieżny w chmurze przy umiarkowanym, porywistym wietrze zachodnim. Dziś rano w Bydgoszczy pochmurno, lecz nieco cieplej. — Przewidywany przebieg pogody: Pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi, głównie w dzielnicach północnych i wschodnich. Nocą lekki mróz, w ciągu dnia temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry z kierunków północnych.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK od 20—26 marca 1939 r.:

1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.
2) Apteka Staromiejska, ul. Długa.
3) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska.

—«:»—

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

—«:»—

Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedziele i święta od godz. 11—14.

Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Teodora Ziomka i Stanisława Jackowskiego oraz prac Wiesławy Jasińskiej i Marii Ziomek-Kowalewskiej.

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11 do 14. Stała wystawa darów obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Biblioteka Nowości T. C. L. przy ulicy Gdańskiej 30, I piętro, wypożycza książki od godz. 11—13.30 i od 16—19.

Z TEATRU MIEJSKIEGO im. K. H. Rostworowskiego

Dziś w piątek przedstawienie pięknej operetki **„HRABIA LUXEMBURG"** z pp. Gabrielli, Morozowiczową, Wańską, Dembowskim, Winczewskim na czele dobrze zgranego zespołu. Piękne tańce w wykonaniu Bończy, Zwolińskiego i zespołu baletowego Pomysłowe kostiumy i dekoracje projektu Przeradzkiej i Jędrzejewskiego.

Dalsze przedstawienia komedii Romana Niewiarowicza **„DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA"**, która została entuzjastycznie przyjęta przez rozbawioną widownię darzącą wykonawców brawami przy otwartej kurtynie — zostaną wznowione w sobotę 25 i niedzielę 26 o godz. 20-tej.

W niedzielę o godz. 16-tej po cenach zniżonych dana będzie operetka **„HRABIA LUXEMBURG"** w premierowej obsadzie.

Na wszystkie wymienione przedstawienia bilety są do nabycia w kasie teatru. W przygotowaniu pod kierownictwem reżyserskim Michała Tatrzańskiego krotochwila Ruszkowskiego pt. **„WESELE FONSIA"**.

* * *

Dyrekcja Teatru podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że rezerwowane bilety będą zatrzymywane tylko do godz. 12 w południe w dzień danego przedstawienia.

—«:»—

— **Odznaczenia.** Srebrny Krzyż Zasługi za pracę społeczną otrzymali w Bydgoszczy pp.: Jan Dawidowski, właściciel restauracji Berenta, Tadeusz Antoni Esman i Janina Klabecka, właścicielka apteki przy Placu Teatralnym. — Brązowy Krzyż Zasługi za pracę społeczną otrzymali w Bydgoszczy pp.: Feliks Grabowski, Feliks Schneider i Bronisław Wardziński.

— **Dzieci szkoły imienia księdza Staszica** złożyły z okazji imienin kierownika szkoły p. Józefa Gauzy 37,50 zł do jego dyspozycji. Kwotę tę przeznaczono na rzecz Towarzystwa popierania budowy szkół powszechnych i przekazano do komitetu okręgowego w Toruniu.

Wytłukł szybę dla zdobycia radioaparatu.

Śmiałej kradzieży dokonał 58-letni ogrodnik Jan Woliński z Bydgoszczy, który wytłukł szybę w oknie wystawowym składu radioaparatów Wyżgowskiego przy ul. Śniadeckich a następnie zabrał z okna cenny aparat radiowy i począł uciekać. Przypadkowo idąc ul. Śniadeckich dwóch funkcjonariuszy policji puściło się za złodziejem w pogoń. Na ul. Warszawskiej przytrzymali Wolińskiego, który jednak stawiał zacięty opór, kopiąc i bijąc posterunkowych. Dopiero po dłuższym szamotaniu udało się złodzieja ubezwładnić i odebrać mu radioaparat.

W areszcie policyjnym Woliński pragnąc odzyskać wolność zaczął kawałkiem blachy, odłamanej od wiadra, wywiercać dziurę w murze, jednakowoż w porę udaremniono ucieczkę. Woliński stanął w ub. wtorek przed trybunałem Sądu Okręgowego. Ma on bogatą przeszłość kryminalną i już kilkakrotnie był karany za kradzieże i rozbój. Z płaczem przyznał się oskarżony do winy. Obrońca p. mec. Galuba zwrócił uwagę na zmniejszoną poczytalność oskarżonego. Sąd idąc po linii wywodów obrońcy uwolnił oskarżonego od winy i kary, natomiast zarządził umieszczenie Wolińskiego w zakładzie dla psychicznie chorych.

Podniosła uroczystość w Liceum Pedagogicznym..



W niedzielę 19 bm. odbyła się w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Bydgoszczy piękna uroczystość poświęcenia obrazu, odnowionego ołtarza w kaplicy szkolnej. Obraz pędzla znanego na naszym gruncie artysty-malarza prof. Mariana Faczyńskiego przedstawia Chrystusa nauczającego młodzież na tle panoramy miasta Bydgoszczy. Ufundowany został staraniem dyrekcji Liceum i Koła Rodzicielskiego Szkoły Ćwiczeń przy tymże zakładzie. Na uroczystość złożyła się część liturgiczna i akademia okolicznościowa. Do licznie zgromadzonej młodzieży, rodziców, grona nauczycielskiego i zaproszonych gości przemówił w gorących słowach ks. prof. Średziński, prefekt Liceum, wskazując na Chrystusa jako na jedyne pełne źródło prawdy, dobra i piękna, a następnie dokonał poświęcenia obrazu.

Po Mszy św. p. Łanoszka p. o. dyrektora Liceum w przemówieniu, nacechowanym dużą troską o należyte wychowanie młodzieży, podkreślił znaczenie wychowania religijnego i konieczność ścisłej koordynacji wysiłków domu rodzicielskiego ze szkołą.

Następnie podziękował prof. Faczyńskiemu za wykonanie pięknego obrazu, rodzicom za pomoc materialną, ks. prof. Średzińskiemu za troskę o upiększenie kaplicy i profesorom Białeckiemu i Małeckiemu za wydatną współpracę w tej akcji.

Część artystyczno-wokalną wypełnił chór licealistów, koncert pod kierunkiem prof. Małeckiego i okolicznościowe deklamacje. Wykład licealisty Sobuckiego nt. „Chrystus jako wzór młodzieży", uzupełniał uroczystość.

Na zakończenie prezes Opieki Rodzicielskiej p. Walczak podziękował w imieniu rodziców dyrektorowi i gronu nauczycielskiemu za troskę o religijne wychowanie młodzieży.

Pieśnią „My chcemy Boga" zakończono tę podniosłą uroczystość, która pozostanie na długo w pamięci zebranych rodziców i młodzieży szkolnej.

W.

Peowiacy święcą sztandar.

Komitet ufundowania sztandaru dla koła Zw. Peowiaków w Bydgoszczy rozesłał zaproszenia na uroczystość poświęcenia sztandaru. Uroczystość odbędzie się w niedzielę, dnia 26 marca z okazji zjazdu delegatów kół okręgu pomorskiego Zw. Peowiaków.

Program jest następujący:

Godz. 10: Zbiórka pocztów sztandarowych, delegatów kół POW oraz członków koła POW Bydgoszcz w gmachu Państw. Liceum Rolniczego (ul. Bernardyńska).

Godz. 10,30: Uroczyste nabożeństwo i kazanie okolicznościowe oraz poświęcenie sztandaru w kościele garnizonowym.

Godz. 11,30: Uroczystość wręczenia sztandaru na placu przed kościołem, po czym złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego.

Godz. 12: Otwarcie zjazdu delegatów okręgu pomorskiego Związku Peowiaków w auli Państw. Liceum Rolniczego, gdzie po powołaniu prezydium zjazdu i przemówieniach powitalnych wygłosi referat ideologiczny p. **Bohdan Pawłowicz, dyrektor Rozgłośni Polskiego Radia w Toruniu** oraz uchwalone zostaną rezolucje zjazdowe.

Oświadczenie gen. Berbeckiego

o znaczeniu radia w obronie przeciwlotniczej

Na prośbę redakcji tygodnika „Radio dla wszystkich" prezes zarządu głównego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej gen. broni inż. Leon Berbecki złożył następujące cenne oświadczenie, ujmujące w zwięzłym skrócie olbrzymią rolę radia na wypadek ataku lotniczego:

„Alarm o zbliżającym się niebezpieczeństwie lotniczym dotrzeć musi do wszystkich obywateli. Wielki zasięg Polskiego Radia, którego ilość abonentów przekroczyła milion, znakomicie ułatwia zadanie obrony".

Dziś — wieczór poezji RAK.

Już dziś w piątek o godz. 20-tej odbędzie się w auli gimn. im. Kopernika atrakcyjny wieczór poezji, budzący zainteresowanie wśród szerokich rzesz bydgoszczan. Miłośnicy poezji i literatury będą mieli sposobność nie tylko usłyszeć celniejsze utwory poezji polskiej w interpretacji świetnych recytatorów Teatru Miejskiego pp.: Jadwigi Domańskiej, Michała Tatrzańskiego i Stefana Drewicza, ale także mogą brać udział w konkursie odgadywania nazwisk autorów wygłaszanych wierszy, za co przewidziane są liczne i cenne nagrody. Niemniej ciekawie zapowiada się druga część wieczoru, którą wypełni humor poetycki. I tutaj p. Drewicz, opracowujący tę niezwykłą i pierwszą w swoim rodzaju imprezę, przedstawi najwybitniejsze polskie osiągnięcia na tym polu. To też wieczór ten, wybitnie wartościowy i godny polecenia niewątpliwie zgromadzi tłumy tak starszych jak i młodzieży.

—«:»—

— **Zjazd delegatów straży kolejowej.** W niedzielę, dnia 26 marca o godz. 14 w sali KPW (ul. Zygmunta Augusta) w Bydgoszczy odbędzie się walny zjazd okręgu pomorskiego Związku b. uczestników wojskowej straży kolejowej. W walnym zjeździe weźmie udział prezes zarządu głównego płk Rauer z Warszawy. O liczny udział członków i sympatyków uprasza zarząd.

— **Celem zaznajomienia ogółu pracowników kupieckich** z ruchem zawodowym urządza związek zawodowy pracowników umysłowych w handlu i przemyśle w niedzielę 26 bm. o godzinie 16 w sali „Pod Lwem" zebranie informacyjne, na którym wygłoszą referaty: delegat z Poznania — o organizacjach zawodowych i przedstawiciel Ubezpieczalni Społecznej.

— **Odpadki i łom na rozbudowę lotnictwa.** Akcja współpracy społeczeństwa na odcinku rozbudowy lotnictwa zatacza coraz szersze kręgi. Na ostatnim zebraniu na którym reprezentowany był Związek Fabrykantów, Związek Kupców i cechy rzemieślnicze, prezes bydgoskiego Aeroklubu, gen. Grzmot-Skotnicki przedstawił zebranym przedstawicielom rolę i znaczenie lotnictwa cywilnego w obecnych znamiennych czasach i konieczność czynnego udziału w jego rozbudowie. Akcja, jaką podjął LOPP i Aeroklub bydgoski na rzecz zakupu samolotów szkolnych przez zbieranie starzyzny, nieużytków, łomu i odpadków wszelkiego rodzaju znalazła wśród zebranych przedstawicieli zrozumienie.

Czy znasz Bydgoszcz — jej ulice i zabytki?

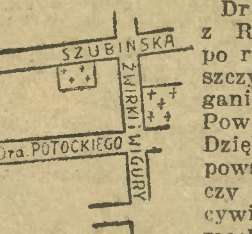
VIII.

ULICA DRA WARMIŃSKIEGO.



Dr Emil Warmiński, syn starszego sekretarza sądu okręgowego w Bydgoszczy, wychowywany od dziecka w otoczeniu niemieckim, korzystał jako student z stypendium bismarkowskiego. Podczas jednego z wykładów w uniwersytecie berlińskim, gdy profesor obraził naród polski, młody Warmiński (słabo mówiący po polsku) przyłączył się do grupy akademików-Polaków urządzającej demonstrację. Prześladowany i zahartowany w walce z germanizacją, znalazł się w szeregach narodowych. W roku 1905 osiadł jako młody lekarz w Bydgoszczy, gdzie zabrał się z zapałem do pracy, budząc z odrętwienia „Sokoła" i przemawiając do ludu na wiecach. Ukoronowaniem jego pracy było utworzenie spółki budowlanej i „Domu Polskiego", który stał się ogniskiem życia polskiego. Niezmordowany w pracy społecznej poświęca dr Warmiński dla niej wszystko: majątek, praktykę i zdrowie. W drodze z Abbazji, gdzie się leczył, umiera 1908 r. w Wrocławiu — w 28-ym roku życia! Wdzięczni rodacy sprowadzają zwłoki jego do Bydgoszczy a miasto jego ojczyste „w blasku jutrzenki odzyskanej wolności" (słowa dra Wieckiego, prezesa Związku Lekarzy) składa hołd pamięci, nazywając jego imieniem dawną ulicę Gamma, przy której znajdował się „Dom Polski" (obecnie fabryka „Fema"). Na domu tym sokoli z okazji złotego jubileuszu istnienia gniazda (1886 — 1936) wmurowali tablicę pamiątkową ku czci swego prezesa-wskrzesiciela.

ULICA D-RA POTOCKIEGO.



Dr Potocki, adwokat z Rzeszowa, osiadłszy po roku 1920 w Bydgoszczy, zaczął tutaj organizować Ligę Obrony Powietrznej Państwa. Dzięki jego zabiegom powstała w Bydgoszczy pierwsza szkoła dla cywilnych lotników-mechaników. Nowa ulica w sąsiedztwie tej szkoły nosi imię Dra Potockiego, zmarłego przed dziesięciu laty.

Wielka loteria wielkanocna „Pod Lwem"

Dnia 2 kwietnia, w Palmową Niedzielę odbędzie się od godz. 16 staraniem **Stow. Pań Miłosierdzia przy Farze** wielka loteria wielkanocna w restauracji „Pod Lwem". Sprzedanych zostanie 2.000 losów, z których każdy drugi los wygrywa. Główną wygraną stanowić będzie kompletna święconka. Poza tym będzie można wygrać wiele innych, cennych przedmiotów. Dochód przeznaczony jest na święcone dla najbiedniejszych rodzin, wdów i starców. Wobec tego, że parafia Farna co do ilości ubogich stanowi wyjątek w naszym mieście, impreza powyższa zasługuje ze strony Szan. Społeczeństwa na jak największe poparcie.

Bliższych informacyj udziela i formularze zgłoszeń rozsyła sekretarz oddziału, p. H. Wiśnicka, ul. Świętojańska 1 (tel. 1187).

Wystawa psów w Bydgoszczy.

Zarząd oddziału bydgoskiego Polskiego Związku hodowców psów rasowych rozpoczął prace przygotowawcze związane z urządzeniem wielkiej wystawy psów w Bydgoszczy w dniach 22 i 23 kwietnia br. Wystawa, nad którą honorowy protektorat raczył objąć p. **starosta Suski**, zapowiada się imponująco, zarówno ze względu na udział zgłaszanych eksponatów z różnych miast Rzeczypospolitej **(Warszawa, Katowice, Gdynia** itd.) jak i szereg imprez, urozmaicających wystawę, jak **pokaz tresury psa pokojowego, praca psa policyjnego** (eskortowanie i przytrzymywanie przestępców, walka z nimi itp.).

Wystawione okazy będą oceniane przez wybitnych znawców dziedziny kynologicznej, wystawcy zaś otrzymywać będą nagrody honorowe, plakiety, medale złote, srebrne lub brązowe oraz dyplomy itp. stosownie ocen komisyj sędziowskich.
do uzyskanych przez zgłoszone eksponaty

Stan wody w Wiśle z dnia 23. III. 1939 r

Kraków — 2,51, (2,52), Zawichost + 1,60, (1,61) Warszawa + 1,35, (1,38), Płock + 1,32, (1,34) Toruń + 1,65, (1,70), Fordon + 1,70, (1,75) Chełmno + 1,52, (1,58), Grudziądz + 1,80, (1,86) Korzeniewo + 1,96, (2,01), Piekło + 1,32, (1,40), Tczew + 1,46, (1,54), Einlage + 2,36, (2,44), Schievenhorst + 2,48, (2,54). Temperatura wody + 1,3. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 23. III. 1939 r.

Zboża

Pszenica 19,00—19.50. Żyto 14.75—15,00. Jęczmień browarowy 00,00—00,00, jęczmień 673—678 g/l 18,25—18,50. jęcz. 644—650 g/l 17,75—18,00. Owies 14,65—15,15.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna wyciągowa 0—30% wł. w. 39.50—40,50, mąka pszenna gat. 0—35% wł. w. 38.50—39,50, mąka pszenna gatunek I 0—50% wł. worek 35,50—36,50, mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 33,00—34,00. mąka pszenna gatunek II 35—65% wł. worek 28.50—29,50, mąka pszenna gat. II 50—60% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gatunek I A 50—65% wł. w. 00,00—00.00 mąka pszenna gatunek II 60—65% wł. w. 00,00—00,00. mąka pszenna gat. III 65—70% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszenna razowa 0—95% wł. w. 26,50—27,50, mąka pszenna śrutowa eksportowa (2,5% pop). 00,00—00.00. mąka żytnia wyciągowa gat. 0—30% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I 0—55% wł. w. 00,00—00,00. mąka żytnia gat. I A 0—55% wł. w. 24.25—24,75 Mąka żytnia gatunek II 30—55% wł. w. 00,00—00.00. Mąka żytnia gat. II A 50—55% wł. w. 00,00—00,00, mąka żytnia razowa 0—95% 19,75—20,25. mąka żytnia śrutowa eksport. (2,5% popiołu), 00,00—00.00 mąka żytnia 70% eksport. (dla W. M. Gdańska). 23.25—23 75; Otręby pszenne miałkie stand. 13,00—13,50, Otręby pszen. średnie 13,00—13,50; Otręby pszenne grube 13 75—14,25, Otręby żytnie z przemiału stand. 11,25—11.75, Otręby jęcz. 12,25—12.75; Kasza jęczm. kraj. wł. w. 28,00—29,00, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 28,00—29.00. kasza jęczmienna perłowa wł. w. 38,50—40,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny nasiona i in.

Groch polny 22.00—24,00 Groch Wiktoria 30,00—34.00 Groch zielony (Folger) 24,00—26,00, Wyka jara 22,50—23,50 Peluszka 24,50—25,50 Łubin żółty 13,25—13,75 Łubin niebieski 12,25—12,75. Seradela 21,00—23,00, Rzepak jary b. w. 47.00-48,00, Rzepak ozimy bez worka 52,00—53,00, Rzepik ozimy bez worka 46,00—47.00, Siemię lniane 61,00—63,00 Mak niebieski 92,00—95,00, Gorczyca 53.00—57,00, Koniczyna czerw, bez kan. o czyst. 97% 120,00—130,00 Koniczyna surowa bez ogr. kanianki 70,00,—80,00, Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97% 300.00—325,00, Koniczyna biała surowa 215.00—265,00, Koniczyna szwedzka 180,00—200.00, Koniczyna żółta odłuszczona 65.00—75,00, Przelot 80,00—90,00 Rajgras angielski 120,00—130,00. Tymotka czyszczona 40,00—45,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 23,75—24,25, makuch rzepakowy 14,25—14,75. makuch słonecznikowy 40/42% 21,50—22,00, śrut soja 00,00—00,00, ziemniaki pom. 0,00—0,00, ziemniaki nadnoteckie 00,00—00,00, ziemniaki fabryczne kg. % 00,00—00,00, ziemniaki jadalne 0,00—0,00, płatki ziemniaczane 00,00—00,00 wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00, słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prasowana 3,50—4,00, siano nadnoteckie luzem 5,50—6,00, siano nadnoteckie prasowane 6,25—6,75.

KRONIKA TOWARZYSTW

Piątek, dnia 24 marca

godz. 17. **LOPP Rejon 1 Dzielnica II.** Odprawy wszystkich właścicieli domów wzgl. zast. i kier. domów oplg., o godz. 19 wszystkich służb oplg bloków od 1—9, a we wtorek 28 bm. o godz. 17 wszystkich służb oplg bloków od 11—19. Wszystkie odprawy odbędą się w gimnazjum im. Śmigłego Rydza, przy ul. Grodzkiej.

godz. 19. **K. S. „Polonia“.** Schadzka wszystkich piłkarzy w Resursie Kupieckiej. Ze względu na wyjazd do Grudziądza, obecność I i II drużyny konieczna.

godz. 20. **Bydgoski Chór Męski.** Lekcja śpiewu.

godz. 20: **Stow. śpiewu „Symfonia“.** Jubileuszowa lekcja śpiewu. Obecność wszystkich członków czynnych i nieczynnych konieczna.

godz. 20. **T. S. „Gwiazda“.** Schadzka I druż. i I druż. juniorów w świetlicy. W niedzielę wyjazd na zawody do Nakła. Zbiórka w lokalu klubowym o godz. 10,30.

Sobota, dnia 25 marca

godz. 19,30. **K. S. „Brda“.** Schadzka wszystkich piłkarzy i juniorów w świetlicy klubowej, Dolina 3 (Dom Drukarza). Ze względu na niedzielne mecze związkowe przybycie wszystkich konieczne.

Niedziela, dnia 26 marca

godz. 11,30. **Zarząd oddz. pow. Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII** podaje do wiadomości wszystkim placówkom na terenie miasta, że w niedzielę 26 bm. wszyscy obowiązkowo biorą udział wraz ze sztandarami i orkiestrą w manifestacji. Zbiórka na Placu Piastowskim.

godz. 11,30: **Zw. Powstańców i Woj. O. K. VIII plac. II.** Zbiórka na placu przy ul. Król. Jadwigi. Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe.

godz. 12. **Związek Powstańców Śląskich grupa Bydgoszcz.** Zbiórka na Placu Piastowskim celem wzięcia udziału w pochodzie. Przybycie wszystkich obowiązkowe.

godz. 12. **Związek Powstańców Wlkp. koło Bydgoszcz** bierze gremialny udział w manifestacji. Zbiórka powstańców na Placu Piastowskim przed lokalem p. Mellera. Stawienie się wszystkich obowiązkowe.

* * *

Stow. Chrz. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powsz. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 19 w auli publ. szkoły dokształcającej, ul. Konarskiego 2. Na porządku dziennym referat kol. Gauzy „Szlakiem emigracji polskiej w Brazylii“ (z przezroczami) i komunikaty zarządu.

SPORT

Gierutto największą naszą chlubą.
Najlepsi lekkoatleci świata w roku 1938.

Berlin. Znany dziennikarz i znawca lekkoatletyki, p. Borowik, zakończył w ostatnim numerze czasopisma niemieckiego „Der Leichtathlet“ swą klasyfikację najlepszych lekkoatletów świata w r. 1938. Ciekawsze dane tej końcowej klasyfikacji, która dotyczy czterech konkurencyj lekkoatletycznych, notujemy poniżej:

Bieg maratoński: 1) Coleman (Płd. Afryka) 2:30:49 godz., 2) Pawson (St. Zjedn.) 2:35:34 godz., 3) Ragazos (Grecja) 2:35:38 godz., 4) Dengis (St. Zj.) 2:35:41 godz., 5) Beman (Anglia) 2:36:39 godz., 6) Bertsch (Niemcy) 2:37:25 godz., 7) Muoinen (Finl.) 2:37:28 godz. Na sklasyfikowanych 50-ciu najlepszych zawodników nie ma ani jednego Polaka.

W chodzie na 50 km: 1) Cambrai (Francja) 4:35:25 godz., 2) Bussiere (Francja) 4:36:35 godz., 3) Cornet (Francja) 4:37:07 godz., 4) Albrecht (Niemcy) 4:37:30 godz., 5) Zofka (Czech.) 4:38:44 godz. Na 50-ciu sklasyfikowanych w tej konkurencji zawodników nie ma ani jednego Polaka.

W biegu na 3000 m z przeszkodami: 1) Lindblad (Fin.) 9:09,2 min., 2) Larson (Szwecja) 9:10,8 min., 3) Tuominen (Fin.) 9:13 min., 4) Mattilainen (Fin.) 9:13 min., 5) Kaindl (Niemcy) 9:18 min., 6) Dompert (Niemcy) 9:20,8 min., 7) Mc. Cluskey (St. Zj.) 9:23,4 min.

Najlepszy z zawodników polskich w tej konkurencji, Soldan, zajmuje 33 miejsce z wynikiem 9:43 min.

W dziesięcioboju: 1) Sievert (Niemcy) 7467 pkt., 2) Bexell (Szwecja) 7214 pkt., 3) Glötzner (Niemcy) 7075 pkt. **Zaszczytne czwarte miejsce zajmuje świetny dziesięcioboista polski — Gierutto — 7006 pkt.** Piątym jest Kearns (St. Zj.) 6840 pkt.

Na 45 miejscu sklasyfikowany jest drugi zawodnik polski, Pławczyk — 5946 pkt.

MECZ TENISOWY POLSKA—RUMUNIA W WARSZAWIE.

Rumuński związek tenisowy zaakceptował propozycję Polskiego Zw. Tenisowego co do rozegrania międzypaństwowego meczu tenisowego w konkurencji panów.

Spotkanie odbędzie się więc w Warszawie w dniach 28—30 kwietnia br. i rozegrane zostanie systemem Davis Cup'owym.

ZAGRANICZNY TRENER TENISOWY DLA POLSKI.

Jeden z czołowych naszych tenisistów Baworowski, bawiący obecnie na Rivierze, otrzymał polecenie od zarządu PZLT wyszukania zagranicznego trenera dla naszych zawodników.

W myśl polecenia, Baworowski przeprowadził rozmowy ze znanym angielskim trenerem zawodowym, Burke, który propozycję w zasadzie przyjął, zastrzegając, że w razie gdyby sam nie mógł objąć treningów w Polsce, wówczas da zastępcę w osobie Plaa lub Estrabeau (obaj znani trenerzy francuscy).

Relacje Baworowskiego spowodowały, że zarząd PZLT wysłał Burkemu oficjalną propozycje objęcia funkcji trenera tenisowego w Polsce na czas od 15 kwietnia do 15 maja br.

W NIEDZIELĘ PIERWSZY MECZ PIŁKARSKI O MISTRZOSTWO A-KLASY W BYDGOSZCZY.

Przypominamy o niedzielnych pierwszych zawodach piłkarskich o mistrzostwo kl. A Pomorza, które odbędą się na stadionie miejskim o godz. 15.30 pomiędzy KPW Pomorzanin, Toruń a K. S. Ciszewski, Bydgoszcz. Zawody powyższe będą niewątpliwie b. ciekawe i ściągną na boisko szerokie rzesze publiczności, gdyż od wyniku powyższych zawodów zależeć będzie w dużej mierze pozycja tut. K. S. Ciszewski. Przedmecz drugich drużyn o godz. 14.

W NIEDZIELĘ POCZĄTEK SEZONU LIGOWEGO.

W nadchodzącą niedzielę nastąpi otwarcie tegorocznego sezonu ligowego w piłce nożnej. Inauguracją sezonu będzie mecz pomiędzy drużynami Garbarni krakowskiej i śląskiego Ruchu w Krakowie.

Sędzią tego spotkania będzie p. W. Kuchar. Drużyny wystąpić mają w następujących składach:

Garbarnia: Jakubiak. Piątek — Stankusz, Soldan — Wilczkiewicz — Lesiak, Skóra — Wróbel — Nowak — Pazurek — Ignaszak.

Ruch: Tatuś, Gemza — Librom, Mikunda — Skrzypiec — Fica, Kruk — Słota — Peterek — Wilimowski — Wodarz.

PRZED MIĘDZYNARODOWYM MECZEM NARCIARSKIM W FELDBERGU.

Kraków. W środę wyjechała z Krakowa do Feldbergu w Niemczech polska drużyna narciarska w składzie: Stanisław Marusarz, Jan Kula, Marian Zając, Helena Marusarzówna, Zofia Stopkówna, pod kierunkiem wiceprezesa PZN dra Załuskiego. Przyjazd do Feldbergu nastąpił wczoraj, 23 bm. w godzinach wieczornych. Zawody w Feldbergu odbędą się w dniach 25 i 26 marca br. Poza Polakami startować będą również narciarze francuscy.

W program zawodów wchodzą: bieg zjazdowy, slalom i konkurs skoków. Zawodnicy polscy startować będą we wszystkich konkurencjach.

Powrót do kraju nastąpi we wtorek, dn. 28 marca.

* * *

Kierownik drużyny polskiej dr Załuski w czasie pobytu w Niemczech zaprosi narciarzy niemieckich do Polski na zawody, które organizuje PZN w Zakopanem w czasie świąt wielkanocnych. Poza tym dr Załuski przedstawi sferom narciarskim Niemiec projekt PZN rozgrywania międzypaństwowego meczu narciarskiego Polska — Niemcy, który odbywałby się corocznie naprzemian w Polsce i w Niemczech.

WIZYTA PIŁKARZY WŁOSKICH NA ŚLĄSKU.

Katowice. Kierownictwo Ruchu z Wielkich Hajduk pertraktuje o sprowadzenie na Śląsk jednej z drużyn włoskich, która w niedługim czasie odbywać będzie tournée po Niemczech północnych.

TRZY KLUBY Z POMORZA PRETENDUJĄ DO TYTUŁU NAJLEPSZEGO W POLSCE.

Warszawa. Dorocznym zwyczajem zarząd Związku Polskich Związków Sportowych przystąpił do zbierania danych od związków do nagrody dla najlepszego klubu sportowego w Polsce oraz do nagród dla najlepszych klubów w poszczególnych gałęziach sportu.

Dotychczas nadeszły wnioski od następujących związków:

Narciarstwo: T. S. Wisła, Kraków.

Sokół: Oddział Sokoła w gminie Bogucice.

Hokej na trawie: Czarni (Poznań).

Wioślarstwo: **Kolejowe K. W. Bydgoszcz.**

Kajaki: **KPW Pomorzanin (Toruń).**

Strzelec: Kadra Rembertów.

Piłka nożna: Warta przed Wisłą i Ruchem.

Strzelectwo: Kadra (Rembertów).

Tenis: Sekcja tenisowe WKS Legia (Warszawa).

Pływanie: T. P. Giszowiec.

Piłka ręczna: AZS (Warszawa).

Motocykle: **Motocyklowy Klub Zw. Strzeleckiego, Gdynia.**

Łyżwiarstwo: Suwalskie Tow. Łyżwiarskie.

Boks: Warta (Poznań).

Lekka atletyka: Orlęta (Dęblin).

O piłkarstwie pomorskim mówić będzie w radio z Rozgłośni Pomorskiej **w piątek, dnia 24 bm. o godzinie 22,55** kapitan sportowy Pom. OZPN, p. red. Antoni Świątkowski z Bydgoszczy, który omówi obecny stan piłkarstwa pomorskiego i przemówi imieniem władz piłkarskich do klubów, zawodników piłkarskich i sportowej publiczności Pomorza.

Komunikat
Bydgoskiego Zarządu Powiatowego Stronnictwa Pracy.

Przypominamy, iż dnia 26 marca br., o godz. 10 w restauracji p. Kocerki (Rzeźnia Miejska) odbędzie się Roczny Walny Zjazd Powiatowy Stronnictwa Pracy Ziemi Bydgoskiej.

Zarząd Powiatowy Stron. Pracy.

Stronnictwo Pracy

KOŁO SZWEDEROWO. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 19 u p. Kołodzieja, ul. Ugory. Ze względu na zjazd powiatowy, który odbędzie się w niedzielę 26 bm. uprasza się członków i sympatyków o liczne przybycie i wykupienie legitymacji, gdyż od tego zależy ilość wybranych delegatów. Referat wygłosi p. red. Teska Lech.

Zarząd.

KOŁO MAŁE BARTODZIEJE — ZIMNE WODY. Zebranie plenarne w sobotę, dnia 25 marca o godz. **19** w lokalu p. Brüknera, ul. Toruńska 154. **Referat wygłosi p. radny Balwiński.** Uprasza się o liczny udział.

KOŁO PÓŁNOC. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 19 w lokalu p. Mellerowej, plac Piastowski. Zebranie zarządu o godz. 18,30. Referat wygłosi radny Konarski. O liczny udział członków w zebraniu uprasza zarząd.

Sprawy sokole

OPN SOKÓŁ V. W piątek o godz. 19 odbędzie się schadzka wszystkich piłkarzy. W niedzielę mecz o mistrzostwo z WKS Inowrocław. Obecność wszystkich konieczna. Po schadzce zaprawa gimnastyczna dla piłkarzy na sali.

Na fali Radiowej

Sobota, 25 marca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,30: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. **6,35:** Gimnastyka. **6,50:** Płyty. **7.00:** Dziennik poranny. **7,15:** Płyty. **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla szkół. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja popołudniowa (z Poznania). **15,00:** Teatr wyobraźni dla dzieci: **15,30:** Muzyka obiadowa (z Katowic). **16,00:** Dziennik popołudniowy. **16,08:** Wiadomości gospodarcze. **16,20:** Kronika literacka. **16,35:** Sonaty skrzypcowe. **17,10:** Kieszonkowa latarka elektryczna - pogadanka. **17,20:** Koncert muzyki religijnej (z Krakowa). **18,00:** Audycja dla wsi. **18,30:** Audycja dla Polaków za granicą. **19,15:** „Popularny week-end“ - koncert (transmisja z Brukseli). **20,35:** Audycje informacyjne. **21,07:** Gra orkiestra rozgłośni poznańskiej. **21,30:** Płyty. **22,55:** Przegląd prasy. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. **23,05:** Wiadomości z Polski w języku niemieckim. **23,15:** Płyty.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

6,57: Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza“. **10.00:** Płyty. **10,55:** Program na jutro. **11,25:** Płyty (z Warszawy), **13,00:** Dla każdego coś ładnego (płyty.) **13,50:** Wiadomości z Pomorza. **13,55:** Święto Związków Katolickich Stowarzyszeń - pogadanka. **18,00:** „Kobiety-żołnierze“ - felieton. **18,15:** Licencja stadników - pogadanka rolnicza. **18,25:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **22,55:** Aktualności.

Premiery kinowe.

„ZAZA“.
(Kino „Kristal“)

Temat filmu nie jest nowy: Miłość biednej tancerki z kabaretu do bogatego arystokraty, potem rozczarowanie, gdy ukochany okazuje się człowiekiem żonatym i dzieciatym. Ten ciekawy melodramat z okresu lat 1900, rozgrywający się na prowincji francuskiej i w Paryżu, wyreżyserowany doskonale przez George'a Cukora, posiada świetną odtwórczynię głównej roli w subtelnej, żywej, pełnej temperamentu Claudette Colbert. Trafnym i należycie powściągliwym w roli żonatego amanta jest Herbert Marshall. Rewelacją jest w tym filmie śpiew Colbert, która po raz pierwszy śpiewa kilka piosenek. Nadprogram nowy tygodnik i ładny obrazek „Wisłą do Morza“. W **niedzielę** o godz. 12,30 po cenach zniżonych „Niebieski lis“ z Leander.

Komunikat.

Na tle ostatnich wydarzeń międzynarodowych czynniki nieodpowiedzialne i wrogie Państwu rozsiewają od pewnego czasu nieprawdziwe i wyssane z palca pogłoski mające na celu wywołanie niepokoju wśród ludności.

Akcji tej należy się przeciwstawić z całą bezwzględnością, informując w krótkiej drodze jednostki policyjne ze wskazaniem źródeł bądź nazwisk mącicieli spokoju publicznego.

Winni kolportowania nieprawdziwych wieści będą pociągani do jak najsurowszej odpowiedzialności karno-sądowej.

Starosta Grodzki (—) J. Suski.

Pochód odbędzie się!

Celem zadokumentowania gotowości podporządkowania się rozkazom Naczelnego Wodza — w obliczu historycznych wydarzeń — odbędzie się w tę niedzielę w południe w Bydgoszczy **olbrzymia manifestacja narodowa.**

Manifestację urządzają wszystkie bez wyjątku organizacje niepodległościowe, wychodząc z słusznego założenia, że **silna armia jest jedyną gwarantką potęgi Rzeczypospolitej.** Do manifestacji przyłącza się Polski Związek Zachodni, wysuwając hasło: **„Polska silna gospodarczo, będzie potęgą polityczną".**

Wzywa się całe społeczeństwo do przyłączenia się w niedzielę do pochodu, który wyruszy o godzinie 12 minut 15 z Placu Piastowskiego i przeszedłszy głównymi ulicami miasta **(nie wolno stać na chodnikach,** tylko iść ławą!) uda się na Stary Rynek.

Porządkowi, zaopatrzeni w opaski, dbać będą o to, aby manifestacja miała przebieg poważny, bez niepożądanych zakłóceń. Nie ulegajmy zatem podszeptom wrogich **agentur**, które dążą do wywołania zamieszek, tylko **ściśle przestrzegajmy zarządzeń organów bezpieczeństwa.**

Pochód poprowadzi komendant Związku Powstańców.

Pamiętajmy o nakazie chwili:

KAŻDY POLAK ŻOŁNIERZEM.

Związki polityczne, bez różnicy jaki program partyjny wyznawaja. tak samo uczestnicy zapowiedzianych zjazdów: P. O. W., Weteranów i Straży Kolejowej, wzywa się do przerwania obrad punktualnie o godz. 12 i udania się na miejsce zbiórki.

W niedzielnej manifestacji narodowej nie może zabraknąć żadnego Polaka!

Głośne zajście w tramwaju przed Sądem Apelacyjnym.

Na skutek apelacji od wyroku zasądzającego w sprawie głośnego zajścia w tramwaju, o czym swego czasu obszernie pisaliśmy — przeciwko **pani dr. Marii Gerdomowej i p. Annie Beitschowej** Sąd Apelacyjny w Poznaniu ponownie rozpatrzył sprawę karną o publiczne lżenie państwa polskiego. Pani dr. Gerdomowa oskarżona była o to, że rzekomo użyła w tramwaju słów „Nie mamy w Polsce porządnych urzędników!" W wyniku rozprawy Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem p. sędziego Habera zniósł wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, skazujący p. dr. Gerdomową na pół roku aresztu z zawieszeniem wykonania kary i oskarżoną **całkowicie uwolnił od winy i kary.** Jako obrońca p. dr. Gerdomowej wystąpił w tym procesie znany adwokat bydgoski **p. dr Sypniewski.**

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący podniósł, że zeznania konduktora Kamińskiego w odniesieniu do pani dr. Gerdomowej nie zasługiwały na wiarę, gdyż popadł on w swych zeznaniach w pewne sprzeczności, tak, że sąd nie przyjął jakoby oskarżona użyła inkryminowanych słów. Ponadto przewodniczący podkreślił, że konduktor odnosił się do oskarżonej w sposób wysoce niegrzeczny i niewłaściwy. Tak więc pani dr. Gerdomowa całkowicie została zrehabilitowana.

Co do drugiej oskarżonej pani Beitschowej sąd zatwierdził wyrok pierwszej instancji, z uwagi na to, że słowa przez nią wypowiedziane poza konduktorem potwierdziło jeszcze dwóch dalszych świadków. Obrońca p. Beitschowej zgłosił kasację do Sądu Najwyższego.

Wypadek inkasenta miejskiego.

We wczorajszy czwartek po południu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 43-letni inkasent miejski p. Franciszek Pasiński (ul. Piotrowskiego 5) Wyskakując z tramwaju na ul Gdańskiej upadł tak fatalnie, że doznał złamania prawej ręki. Przewieziono inkasenta zawezwaną karetką Pogotowia Ratunkowego do Lecznicy Miejskiej.

—«:»—

— **Dziś zebranie Towarzystwa Krajoznawczego.** Zarząd Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przypomina, że doroczne zwyczajne walne zebranie Towarzystwa odbędzie się dziś w piątek o godz. 19.30 w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu ul. Jezuicka 1 W ramach walnego zebrania wygłosi p dr Mieczysław Orłowicz. naczelnik wydziału turystyki Min. Komunikacji, nader interesujący odczyt o Śląsku Zaolziańskim, ilustrowany przezroczami. Goście i **sympatycy mile widziani**

Fala plotek
i niepotrzebna panika.

Gorące przeżywamy dni od chwili, gdy Hitler zastosował znowu tak skuteczną metodę zaskoczenia i stwarzania „faktów dokonanych" Zamiast zachować spokój i zimną krew, skupić się i zjednoczyć, szereg mącicieli, puszczając najróżniejsze i najfantastyczniejsze plotki, pospolite bujdy wyssane z palca, stara się zrobić odpowiedni nastrój i szerzyć niepotrzebną panikę w szerokich kołach społeczeństwa. Każdy dzień przynosi nową falę plotek i centralę telefoniczną naszego pisma bezustannie się atakuje... tatarskimi wieściami.

— Czy prawda, że zamordowano prezydenta Hachę?

— Czy wiecie coś, że wojska polskie biją się pod Boguminem z wojskami niemieckimi i jest dużo zabitych?

— Podobno na cmentarzu ewangelickim policja nakryła Niemców w chwili, gdy urządzając „pogrzeb" zamierzali z ziemi wykopać trumnę z wielką ilością broni. Takie wypadki miały podobno już miejsce w Nakle, Chojnicach, Wyrzysku i innych miastach

— Podobno Hitler dziś chce zająć Rumunię, jutro Jugosławię.. a kiedy na nas kolej?

Takie i tym podobne brednie słyszymy co chwilę. Paniczny nastrój doszedł do punktu kulminacyjnego wczoraj wieczorem, gdy Polskie Radio przerywając co pewien czas audycje nadawało rozkazy wojskowe:

— Uwaga, uwaga! SP8 wykonać natychmiast rozkaz! AS-12 przygotować się do rozkazu!

Słowa te dwukrotnie powtarzane przez speakera wywołały w Bydgoszczy, jak i zapewne w całym kraju — poza Warszawą — zrozumiałe poruszenie.

— Przecież to mobilizacja! Wojna, wojna! Rozkazy szyfrowane. Nie może być inaczej!...

I znowu przerywają muzykę. Nowe rozkazy wojskowe.

Doprawdy radiosłuchacze przeżywali chwile pełne emocji i odetchnęli dopiero po godzinie. Z wiadomości „dziennika wieczornego" dowiedziano się bowiem, że w Warszawie przeprowadza się ćwiczenia obrony przeciwlotniczo-gazowej i że podczas ataku gazowego na stolicę wydawano tego rodzaju rozkazy wojskowe.

Zapytujemy się dlaczego radio warszawskie tego rodzaju rozkazami wojskowymi obchodzącymi wyłącznie stolicę, niepokoiło całą Polskę? Dlaczego nie zaznaczono, że rozkazy dotyczą ataku lotniczego na Warszawę? Po co w tych gorących czasach podenerwowane społeczeństwo polskie jeszcze bardziej niepokoić?

Czy nie dosyć kolportuje się plotek, wyssanych z palca i wylęgłych w bujnej wyobraźni a zmącających „rzeczywistą rzeczywistość?". Czas skończyć z „tatarskimi wieśćmi" i zachować spokój.

Doniosła placówka.

W Polsce ginie rocznie podczas pracy około 1.000 ludzi, około 20.000 ulega częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca corocznie ponad 38 milionów zł tytułem świadczeń płynących z ubezpieczenia od wypadków w zatrudnieniu. Kto ponosi za to winę? Robotnik tylko w części, przede wszystkim zaś mści się tu niski technicznie poziom bezpieczeństwa pracy w Polsce. I właśnie dla jego dźwignięcia, dla wypełnienia istniejącej luki w zakresie technicznego stosowania zaleceń inspektorów, Zakład Ubezpieczeń Społecznych z inicjatywy Ministerstwa Opieki Społecznej powołał dwa lata temu do życia Wzorcownię Urządzeń Ochronnych i Poradnię Bezpieczeństwa Pracy przy Muzeum Techniki i Przemysłu.



Dział ochron osobistych.

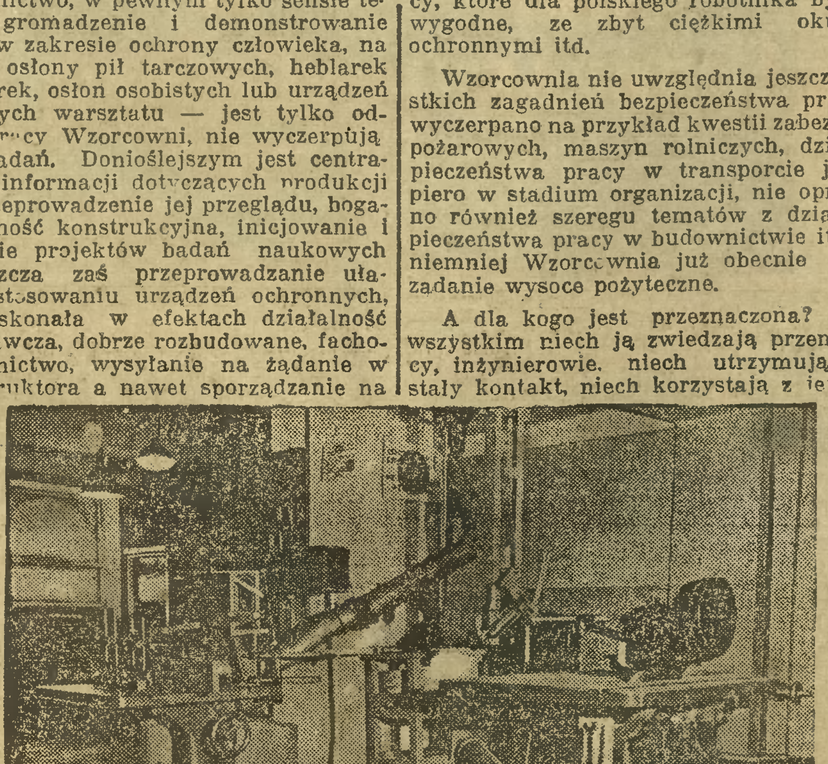
Muzealnictwo, w pewnym tylko sensie tego słowa, gromadzenie i demonstrowanie zdobyczy w zakresie ochrony człowieka, na przykład: osłony pił tarczowych, heblarek czy szlifiarek, osłon osobistych lub urządzeń higienicznych warsztatu — jest tylko odcinkiem pracy Wzorcowni, nie wyczerpującym jej zadań. Doniośliejszym jest centralizowanie informacji dotyczących produkcji osłon i przeprowadzenie jej przeglądu, bogata działalność konstrukcyjna, inicjowanie i opiniowanie projektów badań naukowych itp. zwłaszcza zaś przeprowadzanie ułatwień w stosowaniu urządzeń ochronnych, a więc doskonała w efektach działalność projektodawcza, dobrze rozbudowane, fachowe poradnictwo, wysyłanie na żądanie w teren instruktora a nawet sporządzanie na miejscu niektórych zabezpieczeń na zlecenie zainteresowanego zakładu pracy.

Nie mniej ważnym dla polskiego przemysłu i pracy polskiego robotnika jest przystosowanie przez Wzorcownię zdobyczy zagranicy do naszych, lokalnych warunków. Nikt ze zwiedzających, oglądając dział po dziale od ochron osobistych, poprzez dział pożarowy czy osłonę instalacji elektrycznych, aż do bezpieczeństwa pracy przy obróbce metali i drewna lub w rolnictwie, nie może powiedzieć: — Tak, ale to się nie da u nas zastosować.

Każda bowiem „nowość" zagranicy jest tu w miarę potrzeby „przerabiana" i wypróbowana przez fachowców, by jej praktyczna wartość w naszych warunkach była jak największa. Działo się tak z krzesłami do pracy, które dla polskiego robotnika były niewygodne, ze zbyt ciężkimi okularami ochronnymi itd.

Wzorcownia nie uwzględnia jeszcze wszystkich zagadnień bezpieczeństwa pracy nie wyczerpano na przykład kwestii zabezpieczeń pożarowych, maszyn rolniczych, dział bezpieczeństwa pracy w transporcie jest dopiero w stadium organizacji, nie opracowano również szeregu tematów z działu bezpieczeństwa pracy w budownictwie itp. Tym niemniej Wzorcownia już obecnie spełnia zadanie wysoce pożyteczne.

A dla kogo jest przeznaczona? Przede wszystkim niech ją zwiedzają przemysłowcy, inżynierowie. niech utrzymują z nią stały kontakt, niech korzystają z jej usług. (n2670



Sala maszyn (widok ogólny).

Zaniedbane planty nad śluzami.

Przy dążeniach o nadaniu miastu naszemu należytego wyglądu miasta-ogrodu nie powinno się zapomnieć także o pewnym pięknym skrawku, którym są bezsprzecznie planty wzdłuż starego kanału i partie nad śluzami, stanowiące własność państwową a nie miejską. Widzi się tam bowiem pracę, która zmierza wręcz w przeciwnym kierunku, tj. zniszczenia tego pięknego ongiś parku. Wycina się drzewa, gdzie nie zachodzi konieczność, a te które psują widok i przeszkadzają należytemu rozrostowi innym, pozostawia się na miejscu.

Jak się dowiadujemy, komisja bydgoskiego oddziału pomorskiego Tow. Ogrodniczego ostatnio stwierdziła, że opieka nad plantami znajduje się w niewłaściwych rękach, jeżeli ignoruje się zasady ogólne, jakie trzeba brać pod uwagę przy pielęgnacji tego rodzaju parku. Słusznym jest też żal ogrodników bydgoskich, że w sprawach tak ważnych jak wyżej wspomniana, nie pyta nikt o zdanie ludzi fachowców w tej dziedzinie. Dużo do życzenia pozostawia także stan chodników, na których pełno kałuż z wodą po deszczu, a pełno dziur podczas dnia słonecznego. Zaniedbane są także mostki.

Czy miarodajnym władzom znany jest opłakany stan tych plant i czy nie można ich doprowadzić do takiego stanu, by tak jak dawniej, stanowiły ozdobę naszego miasta?

Tydzień propagandy gimnastyki.

Na terenie Pomorza, we wszystkich miastach i ośrodkach powiatowych rozpocznie się w niedzielę 26 bm. „Tydzień propagandy gimnastyki domowej". Tydzień ten, cieszący się wybitnym poparciem Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, wzbudził żywe zainteresowanie we wszystkich klubach i organizacjach sportowych. Aktywny współudział w organizacji „Tygodnia" bierze również Rozgłośnia Pomorska.

Z inicjatywy Rozgłośni odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 19-tej w hali Okręgowego Ośrodka WF w Toruniu pokaz gimnastyki domowej. Pokaz ten przeprowadzi doskonale znany radiosłuchaczom z porannych audycji gimnastyki mjr Dobrowolski. Wstęp na pokaz jest bezpłatny.

Również w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 18-tej Rozgłośnia Pomorska przeprowadzi transmisję z pokazu gimnastycznego młodzieży szkół średnich w Bydgoszczy. Mikrofony sprawozdawcze zainstalowane będą w hali gimnastycznej Miejskiego Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika.

Poza tym wiele uwagi poświęci Rozgłośnia propagandzie gimnastyki domowej, zespołowej w swoich codziennych komunikatach sportowych, nadawanych jak zwykle o godzinie 18,25.

—«:»—

— **Przypominamy wszystkim pracownikom umysłowym** wielkie zebranie organizacyjno informacyjne w sali „Pod Lwem" ul. Marszałka Focha 7, które odbędze się w niedzielę 26 bm. o godz 16. O organizacjach zawodowych mówić będzie delegat z Poznania Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemyśle, o ubezpieczeniach społecznych przedstawiciel Ubezpieczalni Społecznej. Niechaj zatem nie zabraknie na zebraniu tym żadnego pracownika umysłowego W jedności siła.

— **Katolickie Tow Robotników Polsk. Bydgoszcz-Czyżkówko** urządza w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 18 w sali p. Glapy, ulica Grunwaldzka 159. ku czci św. Józefa uroczystą akademię. W programie: wykład p. radcy Beyera, przedstawienie „Święty opiekun", występ muzyczny dzieci pod kierownictwem p. Woźniaka oraz inne urozmaicenia. O liczny udział tak członków, jak gości prosi Zarząd

— **Do zarządów wszystkich organizacyj i stowarzyszeń kobiecych miasta i powiatu bydgoskiego.** Sytuacja dzisiejsza wymaga od całego społeczeństwa polskiego jednolitej i mocnej postawy. Dla zadokumentowania pełnej naszej gotowości wzywamy zarządy wszystkich organizacyj i stowarzyszeń kobiecych na wielkie zebranie, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 marca br. o g. 18,30 w sali Domu Rzemieślniczego. Jagiellońska 10 z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie, 2) referat prezesa Polskiego Związku Zachodniego, 3) apel do kobiet polskich i 4) wolne głosy. **Zarząd Rodziny Powstańców Wlkp., zarząd Rodziny Legionistów w Bydgoszczy.**

„Powstaniec"
Czekam listu. (f3103

Chcesz
się odzwyczaić palenia natychmiast — zastosuj moją metodę, podaj datę urodzenia. Adresować Womonth, Kraków, Straszewskiego 25. n2305

Ostrzeżenie!

Ostrzegamy wszystkich naszych klientów przy kupnie materiałów poza obrębem naszej filii.

Wobec tego, że na terenie tutejszym zjawili się handlarze domokrążcy, tłumacząc się przy sprzedaży, że są majstrami firmy Molenda i że im wypłacano pensję w towarach, które mogą sprzedać taniej. Podajemy do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że wypłacamy naszym robotnikom, majstrom i urzędnikom zarobki i pensje w gotówce, a nie w towarach i że o ile towary te są zaopatrzone naszym znakiem ochronnym, to zostały nabyte u naszych odbiorców przez odsprzedawców. Towary bez naszego znaku ochronnego nie są naszymi wyrobami.

Powyższe podajemy do wiadomości, aby zapobiec wszystkim późniejszym pytaniom w tej sprawie, przy których okazuje się, że dane osoby padły ofiarą nieuczciwych ludzi.

Zainteresowanych prosimy o legitymowanie handlarzy domokrążnych.

Handlarzy i domokrążców z towarem obcego wyrobu podszywających się pod nazwę naszej Firmy, bezwzględnie ścigać będziemy sądownie.

Z poważaniem
MOLENDA
Fabryka Sukna Bielsko/Śląsk
Skład sprzedaży
Bydgoszcz, Gdańska 11.

n2695)

Przedsiębiorstwo handlowe poszukuje

korespondenta

w młodszym wieku, możliwe z praktyką biurową i ewentl. znajomością języka niemieckiego. Oferty uprasza się do Biura Ogłoszeń **„PAR" Poznań,** Al. Marcinkowskiego 11 pod **„54.176".** (n-2606

Sąd Grodzki w Bydgoszczy
IV. N. 9/32.

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy-Bydgoska Fabryka Maszyn - Herman Löhnert w Bydgoszczy - zwołuje się zebranie wierzycieli **na dzień 18 kwietnia 1939 r. godz. 10-ta** w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy sala nr 36 - z następującym porządkiem obrad: a) Sprawozdanie i rachunek końcowy zarządcy, b) Badanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, c) Wniosek zebrania wierzycieli w przedmiocie zwolnienia dotychczasowego zarządcy i wyboru nowego, d) Sprawa zakończenia postępowania. (n-2703

Bydgoszcz, dnia 17 marca 1939 r.
Sąd Grodzki

RÓŻNE

Chiromantka
przepowiada zdumiewająco trafnie. Warmińskiego 17/4. (f3120

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20 % zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy

POLECENIA

Szwam n2495
zupełnie suchy poleca tanio Feliks Wojciechowski, Handel i obróbka drzewa, Pomorska 36.

Kafle 24617
piece, kuchenki przenośne, przybory do pieców, dogodne warunki, najtaniej Dworcowa 61 m. 3.

Obuwie
dobre wykonanie tanio. Jezuicka 10. 2523

SPRZEDAŻE

Sprzedam
20 akcyj Banku Polskiego. Oferty pod „Akcje" do filii Dziennika. f3107

Skrzydło
dobre, okazyjnie sprzedam. Chocimska 5/3. (f3106

Sprzedam
jeden z moich salonów fryzjerskich centrum Torunia, pewna egzystencja wpłaty 2000-2500 zł. Woelk Toruń, Żeglarska 26. n2704

Skład
żelaza z powodu śmierci do sprzedania lub wydzierżawienia. M. Balcer, Nakło n/N., Dąbrowskiego nr 42 2528

Dom
nowy piętrowy składem, ogrodem sprzedam. Sokola 47, gospodarz. 2529

Motocykl 2530
250 ccm nowy, korzystnie sprzedam. Adres Dziennik.

Wózek
dziecięcy sprzedam. Żwirki Wigury 26/8. (2516

Rower
męski w dobrym stanie tanio. Kujawska 5, warsztat rowerów. 2524

Dwupiętrowy
dom centrum, dochód 6500 cena 50000, wpłata 35000.

Dom
piekarnią, dochód 5 300, cena 21000, wpłata 10 000 sprzeda Sokołowski, Zduny 4/1. f3118

Jadalkę
sypialkę sprzedam. Kościuszki 4—6. f3121

Pianino f3110
„Zimmermann". Pfitzenreuter. Pomorska 27.

Rower
damski, męski, korzystnie. Sniadeckich 41/5. (f3114

Silnik
elektr. prąd stały 220 wolt, 2,5 P. S. sprzedam. Szlifiernia, Sniadeckich nr 34. f3113

Jadalnie
kuchnie, tapczan, biurko, tanio. Lipowa 12. (f3127

Sprzedam (f3126
na składnicy firmy C. Hartwig, ul. Dworcowa 54 kompletną białą luksusową sypialnię, kompletny luksusowy pokój stołowy, kompl. sypialnię brzozową, jedno łóżko, salon stylu Biedermeyer, 2 sypialnie, białe, pojedyńcze, 1 łóżko żelazne, urządzenie kuchenne, 2 piece kaflowe transportowe, lampy elektryczne.

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: „Trzej Kadeci" i dodatek kolorowy p. t. „Cudowne marjonetki".

BAŁTYK: „Marco Polo" z Gary Coper oraz tygodnik Pat'a.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. Film polski: „O czym się nie mówi" oraz „Szczęśliwa trzynastka".

KRISTAL: „Zaza" z Claudette Colbert oraz nadprogram. W niedzielę 12,30 „Niebieski lis"

LIDO: „Rena" oraz nadprogram. W niedz. o 12.30 „Głos matki" z Beniamino Gigli. Ceny: 85 gr. i 54 gr.

MARYSIEŃKA: „Podejrzenie" z Warren William W niedzielę 12,30 „Chwila pokusy".

KUPNA

Kupię (2502
ciężarówkę 3 tonową, zarejestrowaną, używaną. Oferty pod „Za gotówkę".

Kupię
pianino w dobrym stanie, szczegółowe oferty podaniem ceny do filii Dzien. „W. T.". (n-2668

Domek
wprost od właściciela kupię. Dokładne oferty do filii Dziennika pod „Domek". (f3056

Dom
wzgl. willę z ogrodem, dobrze się rentujące kupię przy wpłacie 25.000. Oferty do filii Dziennika Bydgoskiego pod „Dom z ogrodem". (f3116

Pianino f3109
kupię. Oferty filia „Kupno".

Wagę
osobową kupię. Oferty pod „Okazyjnie" do Filii Dziennika. (f3115

POSADY WOLNE

Młodsza
dziewczyna do lekkich prac domowych potrzebna. Śląska 6—5. n2698

Kucharka f3125
młodsza potrzebna zaraz. Gdańska 51, restauracja.

Fryzjer
zaraz potrzebny. Świętojańska 4. f3122

Fryzjer
zaraz potrzebny. Wiadomość Spółdzielnia. (f3119

Potrzebny
dobry krawiec na stałe. Zduny 4. f3117

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Magdzińskiego 14. 2525

Uczeń
piekarski potrzebny. Zbożowy Rynek 12. (2520

Fryzjer
stałe. Ułańska 1. 2521

Fryzjer (f3102
potrzebny. Dworcowa 74.

Włodarza f3105
z czeladnikiem poszukuje od 1. 4. Zgłoszenia pod „Włódarz" filia Dziennika

Czeladnik
krawiecki potrzebny. Promenada 12. 2511

Szofer n2705
z kilkuletnią praktyką na samochodach ciężarowych potrzebny. Wymagane dobre świadectwa i referencje. Zgłoszenia piśmienne z odpisami świadectw kierować Autokomunikacja Bydgoszcz, Sielanka 2.

Pomocnik
fryzjerski damsko - męski zaraz potrzebny. Chełmża, Chełmińska 21, Ryszard Spica. n2699

Dziewczynka (f3128
do dzieci potrzebna. Pomorska 5. kolonialny.

Człowiek f3073
do koni potrzebny. Leśnictwo Jasiniec n/W.

Ekspedientka
rzeźnicka potrzebna na wypomóżkę, od 1. IV. Karpacka 27. (2515

Przychodnia
uczciwa, gotowaniem potrzebna, jedna osoba. Gdańska 62/11. (f3124

Uczeń
do mojego sklepu towarów kolon.-delikatesów i restauracji potrzebny od zaraz. A. Filarski, Chełmno, Pom. N2676

POSADY POSZUKUJĄ

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady, restauracja albo pensjonat. Oferty filia „Kucharka". f3104

Cukiernik
dzielny poszukuje posady. Oferty filia Dziennika „M. 21". f3108



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

1 pokojowe:
kuchnia, 17 zł. Kujawska nr 128.

2 i 1 pokojowe:
kuch. wyg. Śniadeckich 13/l.

1—3 i 4 pokojowe:
kuch. Sienkiewicza 28/2

Mieszkanie
4 i 3 pokoje do wydzierżawienia, willa na sprzedaż. Koronowska 86. (2509

POKOJE

Pokój
mały umeblowany, tanio. Promenada 12/1. (2512

Kulturalnemu
pokój, utrzymanie, bez. Słowackiego 1/6. tel. 1059. (N2665)

Umeblowany
oddzielne wejście. Gdańska 61/4. f3123

DZIERŻAWY

Skład
bławatów i towarów krótkich oddam natychmiast. Do przejęcia 3000 zł potrzebne. Armański, Kościerzyna (Pomorze), Gdańska 5. 2527

W imię prawdy

W związku z obiegającymi po mieście pogłoskami, jakoby **w lokalu „WICKA" za miastem** działy się orgie i młodzieży gimnazjalnej wydawano napoje alkoholowe, przestrzegam przed nieporozumieniem. Od blisko dwóch lat **nie jestem właścicielem** „Małego Zoologu" przy ulicy Fordońskiej, natomiast prowadzę **LOKAL OBYWATELSKI** (nieletnim wstęp wzbroniony!) przy narożniku **ulicy Jezuickiej i Ku Młynom,** który polecam życzliwej pamięci moich licznych przyjaciół i znajomych.

Wincenty Kujawski
najstarszy polski restaurator — rodowity bydgoszczanin.
(n2706

ROZMOWA MAŁŻEŃSKA.



— Ty jesteś tylko wtedy dla mnie miła, gdy potrzebujesz ode mnie pieniędzy..
— Przecież ja zawsze jestem dla ciebie miła.
— Niestety!

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, K. K. O. miasta Bydgoszczy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Zakład graficzny i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania Drukarnia Bydgoska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14. — Odpowiedzialni redaktorzy: Za politykę wewnętrzną i społeczną, politykę zagraniczną: Zygmunt Felczak; gospodarczą: Stanisław Nowakowski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza i dział sportowy: Józef Kołodziejczyk; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. — Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. — Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. — Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu.